

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Najniższy
cena liczy **10 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 12-2 w pol.
Rekopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315

Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211
Telefon Administracji 286

Cena numeru
w Toruniu
i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442.
Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

rok IV. Toruń, czwartek 25 sierpnia 1932 Nr. 194

Valka o głowy skazanych hitlerowców

Patetyczne oświadczenie Hitlera i energiczny komunikat rządu

Berlin, 24. 8. (PAT.). Wyroki, wydane przez sąd bytomski na 5 hitlerowców są nadal przedmiotem dyskusji w kołach politycznych. Prasa poświęca obszernie artykuły w tej sprawie. Omawiana jest kwestja, CZY WYKONANIE WYROKÓW JEST WYKONANIEM, wzgl. czy pruski jako instancja miarodajna zdecydowała się na skorzystanie z przysługującego prawa łaski, bowiem od wyroku sądu spelnienia niema odwołania, przewidziana jest natomiast możliwość wznowienia rozprawy. Wyroki skazanych zapowiedzieli postawienie wniosku. W tym wypadku nowa rozprawa odbyłaby się już przed właściwym sądem zwyczajnym. Komisarz pruski w najbliższych dniach ma podjąć decyzję do zastosowania prawa łaski.

Hitler wystosował do skazanych depeşe treści następującej: „Towarzysze moi! W imię tego potwornego krwawego wyroku walczę z wami w uczuciu bezgranicznego przywiązania. Wolność wasza od tej chwili jest sprawą naszego honoru, zaś walka przeciwko rządowi, który dopuścił do tego wyroku jest moim obowiązkiem“. Na łamach „Völkischer Beobachter“ ogłasza Hitler odezwę, zawierającą niezwykle ostre ataki na rząd państwa, który przywódcę narodowych socjalistów czyni wyłącznie odpowiedzialnym za wyrok bytomski. Wyroki te — oświadczył Hitler — ostatecznie zdecydowały o stosunku narodowych socjalistów wobec rządu państwa. Nazwisko Papena zostaje zapisane na kartach historii Niemiec krwią bohaterów narodowych. Odezwa kończy się wyrażeniem, że teraz rozpocznie się walka o głowy skazanych.

W Bytomiu minęła noc spokojnie. Gmach sądowy jest silnymi oddziałami policji. Po ulicach krążą wzmocnione patrole żandarmerii.

Hitlerowcy awanturują się i grożą

Berlin, 24. 8. (PAT.). Po ustąpieniu burmistrzów wrocławskich z Bytomia tłumy zaczęły się znowu gromadzić przed gmachem sądu. Silny kordon bronił dostępu do wnętrza gmachu. Przez całą noc policja pozostawała w pogotowiu alarmowym. Sklepy żydowskie w całym mieście zamknięte. Żydowski przedsiębiorca został przez rozjuszonych burmistrzów rozebrany na ulicy do naga i ponownie do krwi. Wobec możliwości powtórzenia rozruchów władze rozważają ewentualność ogłoszenia stanu wyjątkowego. Przywódcę burmistrzów śląskich Heines wygłosił przemówienie do wrocławskich oddziałów, oświadczając, że gdyby wyrok został wykonany, całe Niemcy, jak jeden mąż wystąpią z protestem.

Berlin, 24. 8. (PAT.). Wczorajsza prasa berlińska donosi z kół miarodajnych, że rząd pruski jest wyciągnąć z wyroku sądu bytomskiego wszelkie konsekwencje niezbędne dla utrzymania autorytetu państwa. Oznacza to według dzienników, że czynnik rządowy wyrażają się za wykonaniem wyroku.

Berlin, 24. 8. (PAT.). Wyrok sądu bytomskiego przeciwko mordercom robotnika Piechota w dalszym ciągu wywołuje komentarze również w kołach politycznych jak i prasie. Przeciwnicy wyrokowi protestują kierownicy partji narodowo-socjalistycznej, oświadczając o komunikacie, że kanclerz jako komisarz i premier pruski natychmiast musi uchylić wyrok śmierci. Spokój w Niemczech nie będzie wcześniej przywrócony, dopóki nie nastąpi uchylenie wyroku bytomskiego. Odpowiedzialni kierownicy państwa powinni zro-

znieć powagę chwili, póki jeszcze czas.

Katowice, 24. 8. (PAT.). Z Bytomia donoszą, że noc z poniedziałku na wtorek przeszła pod znakiem demonstracji hitlerowskich. Dziś rano panował spokój. Oczekiwana jest odpowiedź na prośbę o ulaskawienie skazanych. W godzinach porannych rozeszła się w Bytomiu pogłoska o zamordowaniu przez hitlerowców prokuratora, oskarżyciela w procesie o zamordowanie Piechota. Pogłoski te okazały się nieprawdziwe. Miejscowe organizacje hitlerowskie wystosowały depeşe do komisarza pruskiego ministra Prus w sprawie niedopuszczenia do wykonania wyroku śmierci. W mieście panuje duże podniecenie. W związku z wczorajszymi zajęciami podniecenie się potęgują nadjeżdżający bezustannie z okolic autami bojówkarze hitlerowscy, którzy mają nie dopuścić do wykonania wyroku. Na ulicach miasta w różnych punktach ustawione są karabiny maszynowe, obsługiwane przez policję.

Berlin, 24. 8. (PAT.). Prasa donosi, że DECYZJA W SPRAWIE SKAZANYCH NA ŚMIERĆ HITLEROWCÓW NALEŻY OCZEKIWAĆ DOPIERO ZA KILKA DNI.

Oficjalny komunikat

Berlin, 23. 8. (PAT.). Ogłoszony został następujący urzędowy komunikat: „Wobec

aktów gwałtu w walce wewnętrzno-politycznej narażającej w największym stopniu na szwank autorytet państwa, prezydent Rzeszy, na wniosek rządu, wprowadził najostrejsze kary przeciwko terrorowi politycznemu. Z chwilą wejścia w życie dekret powyższy musi być w równej mierze stosowany wobec wszystkich, którzy naruszają prawo i przepisy ustaw bez względu na osoby lub partje. Rząd Rzeszy w razie konieczności zastosuje wszelkie środki siły, jakimi państwo rządu celem zapewnienia przestrzegania prawa niezależnie od względów partyjnych i nie ścierpi, aby jakiegokolwiek stronnictwo wystąpiło przeciwko wydaniu przez rząd zarządzeń. Również rząd pruski nie ulegnie naciskowi politycznemu przy badaniu, czy może korzystać z przysługującego mu prawa łaski w stosunku do bytomskich wyroków śmierci. Namietne ataki, podnoszone w opinii publicznej przeciwko tym wyrokom powinny zwrócić się przeciwko sprawcom krwawego wydarzenia, nie zaś przeciwko rządowi, który w interesie ogółu zmuszony był zastosować tak ostre zarządzenia. Rząd Rzeszy potrafi odeprzeć każdą próbę podjudzania namietności politycznych do nowych wystąpień i naruszania zasad państwa państwowego.“

W kotle mandżurskim

Japończycy rozpoczęli ofensywę na Jehol

Paryż, 24. 8. (PAT.). Agencja Indo-Pacyficzna donosi, że Japończycy rozpoczęli ofensywę w kierunku prowincji Jehol, gdzie toczą się zażarte walki. Plan japoński, zmierzający do przyłączenia tej prowincji do Mandżurji zdaje się napotykać na wielkie trudności. Generał Czang-Sue-Liang zdecydowany jest ener-

gicznie interwenjować. Oddziały jego skoncentrowane są jednak głównie na południe od wielkiego muru chińskiego. Generał chiński chce przez to dać do zrozumienia, że zdecydował się na prowadzenie walki dopiero w wypadku, gdy wojska japońskie przekroczą mur chiński.

Dwa nowe loty nad Atlantykiem

8 osób chce zdobyć błękitną wstęgę oceanu

Nowy Jork, 24. 8. (PAT.). Wczoraj rozpoczęto tu dwa loty ponad Atlantykiem. W jednym bierze udział rodzina Hutchinson, która odleciała z Nowego Jorku do St. John w stanie Nowy Brunswik z zamiarem leczenia ponad Atlantykiem do Anglii.

Drugi rozpoczęli lotnicy Lee i Bochkon. Wyruszyli oni o godz. 10,15 według czasu no-

wojskiego z Barre Vermond do Harbour Grace w Nowej Ziemi. Celem ich lotu jest Oslo.

Rodzina Hutchinson, która rozpoczęła lot ponad Atlantykiem składa się z ojca, matki, dwóch córek. Wraz z nimi lecą pilot, mechanik, radiotelegrafista i fotograf, a więc razem w locie bierze udział 8 osób.

Dziś rozpoczynają się w Warszawie

obradę komitetu studjów ekonom.

8 państw rolniczych Europy

(o) Warszawa, 24. 8. (tel. wł.) Dziś w środę w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych rozpoczyna się obrada komitetu studjów ekonomicznych państw Europy środkowej i wschodniej.

Obrady zagał wicepremier Zawadzki, który wrócił dziś z urlopu i objął urządowanie. W obradach weźmie udział 8 państw: Bułgaria, Czechosłowacja, Estonia, Jugosławia, Łotwa, Polska, Rumunia i Węgry.

Dziś, oprócz zagajenia wiceprezesa Zawadzkiego odbędzie się przemówienie po-

szczególnych delegatów oraz nastąpi wybór komisji, które następnie przystąpią do pracy.

W czwartek obradować będą komisje konferencji, poczem uczestnicy wezmą udział w oficjalnym obiedzie.

Wieczorem, 26 bm. uczestnicy konferencji przyjęci będą przez p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego.

W sobotę na końcowych posiedzeniach komisji ogłoszone będą rezultaty prac a popołudniu na plenum zakończone obrady.

W sobotę popołudniu p. minister rolni-

Wielki zjazd katolików Północy

Kopenhaga, 24. 8. (PAT.). Zamknięty tu został Kongres Eucharystyczny. Stanowił on największy zjazd katolików w krajach północnych od czasów reformacji.

Punktem kulminacyjnym uroczystości była msza pontyfikalna, celebrowana w niedzielę przez ks. prymasa Hlonda. W uroczystościach eucharystycznych brało udział ponad 10.000 katolików. Po południu ks. kardynał Hlond odprowadził niezaproszonych dla polskich uczestników kongresu, których przybyło z okolicy około tysiąca Polaków.

Kopenhaga, 24. 8. (PAT.). Ks. prymas Hlond odjechał wczoraj z Kopenhagi pociągiem berlińskim. W ostatnim dniu swego pobytu w Kopenhadze ks. prymas przyjęty był na specjalnej audjencji przez króla Chrystjana. Wieczorem w poselstwie Rzplitej odbył się obiad na cześć ks. prymasa. W obiedzie tym uczestniczył duński minister spraw zagranicznych. Na dworcu żegnali ks. prymasa przedstawiciele poselstwa polskiego i duchowieństwo.

Polsko-rumuńska umowa handlowa

Bukareszt, 24. 8. (PAT.) Dokonano tu wczoraj wymiany dokumentów ratyfikacyjnych polsko-rumuńskiej konwencji handlowej. Wymiany dokonali poseł Szembek oraz podsekretarz stanu rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych Gafenco.

Klara Zetkin otworzy Reichstag

Berlin, 24. 8. (PAT.). Prasa komunistyczna donosi, że Klara Zetkin postanowiła mimo złego stanu zdrowia wyjechać z Moskwy. — Weźmie ona udział w kongresie antywojennym w Amsterdamie, skąd uda się do Berlina, by przewodniczyć na posiedzeniu inauguracyjnym Reichstagu.

Polityka w nauce

Berlin, 24. 8. (PAT.). Profesor nadzwyczajny w Heidelbergu Gumbel — znany pacyfista, na wniosek senatu akademickiego został pozbawiony prawa nauczania. Koła nacjonalistyczne od szeregu lat prowadziły ostrą kampanję przeciwko prof. Gumbelowi. Na terenie uniwersytetu dochodziło wskutek tego niejednokrotnie do zająć między młodzieżą prawicową i lewicową. Prof. Gumbel jest matrymatykiem i zajmuje się specjalnie statystyką. Cieszy się on sławą wielkiego uczonego. Obecnie prof. Gumbel przebywa w Ameryce.

Bankruci na manowcach

Zły posiew działania, złe metody w akcji społecznej wydają zawsze fatalne owoce. Nic dziwnego zatem, że kruszą się same szeregi tych samozwańczych działaczy „narodowych”, którzy w robocie publicznej pozostają zbyt często w sprzeczności z zasadami obowiązującymi każdego obywatela. I nie tylko dlatego, że sami znaleźli się w ślepej uliczce bez wyjścia, że czasy są kryzysowe, ale przede wszystkim dlatego, że z kryzysu gospodarczego w żaden sposób nie dało się ukuć broni przeciwko „sanacji”. Nadzieja, że „sanacja” lada moment „trząśnie” pod ciężarem kryzysu, zawiodła. Dziś każdy rozumie, że jeśli istnieje kryzys gospodarczy, to nie ponosi winy „sanacja”, jak to przez czas pewien usiłował wmówić prof. Rybarski w czytelników prasy stronnictwa narodowego.

Co gorsza, „obóz” ten ani się spozstrzegł, gdy w jego własnym łonie wyłonił się ostry kryzys, wywołany brakiem... hasel sztandarowych. Tak dziwnie bowiem stało się, że wszystkie hasła sztandarowe, któremi przez szereg lat posługiwali się działacze tego stronnictwa ze znacznym nawet powodzeniem — wszystkie te hasła znalazły się w obozie... ich przeciwników politycznych.

Jakże łatwo i skutecznie operowało się dawniej hasłem „frontu zachodniego”. Według zapewnień i samochwalnych twierdzeń opozycji „narodowej”, szeregi jej zwrócone były twarzą na Zachód, śledząc czujnie czające się stamtąd niebezpieczeństwo i gotowe w każdej chwili odeprzeć je piersią własną. Natomiast „sanacja”, według głoszących ich zapewnień, była zwrócona ku frontowi zachodniemu odwrotną stroną swego medalu, a cała jej uwaga była skupiona ku frontowi wschodniemu, na którym budowała pono jakieś „fantastyczne zamki na lodzie”.

Do budowy tych zamków na lodzie dostarczać miał „sanacji” materiał i stale podzegał ją w kierunku „orientacji wschodniej” pewien tajemniczy komiwojażer kapitału międzynarodowego, który pewnego pięknego poranku postanowił być walczącej przeciwko Rosji komunistycznej „do ostatniej kropli krwi żołnierza polskiego”. Dlatego „sanacja”, według twierdzeń prasy narodowej, przeciwna była zawieraniu paktu o nieagresji z Rosją sowiecką, ku czemu zachęcał ją sen. Kozicki.

Stało się jednak inaczej. Pakt o nieagresji jest podpisany, i to nie przez sen. Kozickiego, ale przez „sanacyjny” posła St. Patka, i to podobno pod bezpośrednim naciskiem „czynnika decydującego”. Cała geografia polityczna wraz z podziałem na „fronty” wzięła w łeb. Okazało się, że właśnie „sanacja” jest czynna na froncie zachodnim, i to na wszystkich jego odcinkach: gdańskim, gdyńskim, śląskim, genewskim.

Równie fatalnie skończyło się z hasłem morskim. Przez szereg lat rasama prasa wmawiała w swych czytelników, że morze, program morski — to poprostu specyficzny wynalazek stronnictwa pos. Rybarskiego. Niektórzy czytelnicy tej prasy może nawet przypuszczali, że i woda morska, która oblewa 100 kilometrów polskiego wybrzeża, w jakiś tajemniczy sposób wyprodukowana została w laboratorjach O. W. P. „Sanacja” według tej prasy, nigdy nie miała i nie ma „zielonego pojęcia” o morzu i jego znaczeniu dla Polski.

Aliści, stało się: „sanacja” zbudowała port w Gdyni, który jest podziwem nie tylko dla Polski, ale i dla Europy całej. Polska posiada obecnie swój własny port, czego nie miała nigdy na przestrzeni swych tysiącletnich dziejów, pozwalając się wyręczać Gdańskowi w stosunkach handlowych ze światem szerokim. Obecnie do portu polskiego zawiązają okręty ze świata całego, a polska bandera pojawia się w różnych portach szerokiego świata.

Znowu uczyniła to „sanacja”. A gdy „sanacja” uznawała za potrzebne dać wyraz przywiązaniu polskich mas szerokich do morza, na apel jej stanęły setki tysięcy ludzi ze wszystkich sfer społeczeństwa polskiego, pociągnęły do Gdyni masy polskie od Karpat i Wilna, i „święto morza” przybrało formy imponujące.

że żółć zalala zarówno hakatystów pruskich, jak i naszych rodzimych opozycjonistów. Zamiast uczciwie spojrzeć w oczy prawdzie, zamiast otwarcie wyznać, że zgrzeszyli w obmowie i odwołać kłamstwa i ploteczki partyjne — zdobyli się na coś wręcz innego. Zakłócili **nastrój powszechny, nie zawahali się oczernić manifestacji narodowej nad polskim morzem** ku uciesze wrogiej nam prasy.

Sztandar z napisem: „MORZE” znalazł się również w obozie przeciwników politycznych stronnictwa narodowego. Cóż pozostało im wtedy! Kij „masonski”, którym wojowali tak długo, posiada, jak się okazuje, dwa końce i uderzył boleśnie **samego Romana Dmowskiego**. O użytkowaniu katolicyzmu do walk partyjnych, po ostatnim liście pasterskim ks. prymasa Hlonda, nie może być mowy. Z bezwzględnego liberalizmu w zakresie gospodarczym musiał zrezygnować sam prof. Rybarski. W zakresie ustrojowym Stronnictwa narodowego i O. W. P. panuje, jak wiadomo, zupełna pustka. Pocięzają się tem, że „sanacja” ostygła dla idei zmiany Konstytucji. Czekają tutaj tych niefortunnych i zawsze kompromitujących się wróżbiarzy wielkie rozczarowanie.

Cóż pozostało zgranym zupełnie „politykom” w zakresie hasel i dążeń programowych? Antysemityzm — na ten towar istotnie nabywców i konkurentów nie znajdują. Ale, antysemityzm nie może być programem państwowym. Pozostały im tedy jedynie ciche a nabożne westchnienia: może rząd obecny złoży ciężar władzy i zwróci się ku nim: przychodźcie i rządźcie!

Nie trzeba zapewniać, że tak nie stanie się. Rzeczywistość mówi sama za siebie. **Mówi faktami: żelazna wymowa** wydań ostatnich lat szańcu stwierdza, że ci, którzy chcą sięgnąć po władzę, którzy wśród samych siebie rozpętali nadmiar złych instynktów, nie wahać się na szwank wystawiać zbiorowych interesów państwowych, znajdują się po tamtej stronie warsztatu pracy państwowej, skąd nie przyświeca żadna myśl twórcza, gdzie niema żadnego programu i gdzie wreszcie dokonuje się proces rozkładu **wewnętrznego**.

Wymowa zdarzeń i faktów ma swoje prawo. Ci, którzy nie chcą z niemi się liczyć sami sobie przygotowują załosny koniec i sami będą pokutować za winy popełnione wobec społeczeństwa i państwa.

Plan wielkich robót publicznych w Polsce

Liga Narodów zadecyduje o projekcie rządu polskiego

Ekonomiści Europy zachodniej (prof. Delaisi i in.), którzy zajmują się całokształtem potrzeb gospodarczych Europy, rozumieją już dzisiaj, iż ożywienie przemysłu nie jest możliwe bez podniesienia siły nabywczej **60 milionów rolników Europy wschodniej**.

Złe warunki transportowe i kredytowe Europy wschodniej sprawiają, że za centnar zboża, sprzedawanego w Londynie za 80 fr. rolnik w Europie wschodniej otrzymuje zaledwie 35—40 fr (11,5—13 zł), gdy rolnik kanadyjski przy znacznie lepszych warunkach transportowych i kredytowych,

za tenże centnar zboża osiąga jednak 50—55 fr. Te same warunki transportowe i kredytowe sprawiają, że produkt przemysłowy francuski może być sprzedawany w Kanadzie, odległej od Francji o 4—5.000 kilometrów o wiele taniej, aniżeli w Europie wschodniej, daleko bliżej położonej od Francji. Dlatego problem ulepszenia warunków transportu, t. j. budowy dróg szosowych, kolei żelaznych, kanałów, portów i t. p. w Europie wschodniej wysuwa się na czoło zagadnienia — uzdrowienia stosunków gospodarczych w całej Europie.

Rząd polski, w odpowiedzi na cyrkularz

Ligi Narodów, opracował projekt robót publicznych w Polsce, wydany obecnie przez Polską Agencję Telegraficzną w broszurze w języku francuskim i angielskim (Les travaux publics en Pologne. The public Works in Pologne. The public Works in Poland — Warszawa 1932).

Projekt zawiera budowę 8 wielkich mostów na Wiśle (54 miljn. zł), 25 — małych (9.100.000 zł), ulepszenie dróg lądowych według projektu Puricellego kosztem 433.556.000 zł, lub według projektu „Nowodrogu” kosztem 60.000.000 zł.

Dalej, projekt wysuwa prace komunalne na Śląsku kosztem około 20 milj. zł, asenizację i zaopatrzenie w wodę szeregu miast (Łowicz, Rzeszów, Łomża, Łódź) — kosztem 92.625.000 zł, elektryfikację Polski, kosztem 279.000.000 zł. Razem projekt przewiduje wydatek 1.096.931.000 zł w pierwszej partii robót (ogólnokrajowych) i 735.818.000 na roboty komunalne (w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Lwowie, Wrocławiu itd.).

Projekt ten, podpisany przez ministra Norwid-Neugebauera dn. 15 grudnia 1931 roku złożony został Lidze Narodów. Przed tego, Rząd polski przedłożył w odpowiedzi na kwestionariusz Ligi Narodów z dn. 13. 10. 1931 r. notę wyjaśniającą, dotyczącą projektów sekcji hydrotechnicznej.

Środków na wykonanie robót publicznych w Europie wschodniej powinny dać państwa Europy zachodniej, gdyż leży to całkowicie w ich interesie. Przewidywane jest wypuszczenie wielkiej międzynarodowej pożyczki dla robót publicznych na wschodzie Europy, pozostającej pod kontrolą Ligi Narodów oraz Banku. Wypłat Międzynarodowych.

Jeśli tedy nie zajdą jakieś nieoczekiwane wypadki międzynarodowe, i o ile wogóle nie zaniknie myśl i wola, skierowana ku tej pomocy gospodarczej już na jesieni tego roku, możnaby oczekiwać zdecydowanych posunięć w kierunku realizacji projektów wielkich robót publicznych w Europie wschodniej, a więc i w Polsce.

Pomoc P.C.K. dla górników polskich w Belgii

Ekspozytura Polskiego Czerwonego Krzyża w Belgii podjęła energiczną akcję pomocy górnikom — Polakom, którzy skutkiem strajku w kopalniach belgijskich znaleźli się w nie zwykłej ciężkiej sytuacji. W wyniku tej akcji wiele rodzin górników otrzymało doraźną pomoc od gmin belgijskich. Ponadto ekspozytura P.C.K. w Belgii przy pomocy zarządu głównego wydała bezrobotnym górnikom szereg różnych zapomóg.

Konferencja bloku państw rolniczych

W naradach weźmie udział delegacja siedmiu państw

W obradach stałego Komitetu Studiów Ekonomicznych państw Europy środkowej i wschodniej, które rozpoczynają się w dniu dzisiejszym w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych uczestniczyć będą delegacji, oraz eksperci Bułgarii, Czechosłowacji, Estonii, Jugosławii, Łotwy, Rumunii, oraz Węgier. — Przyjazd delegatów tych państw nastąpi w ciągu wtorku 23-go b. m.

W imieniu Polski weźmie udział w konferencji stali delegaci Polski do komitetu studiów pp. dr. Adam Rose, dyrektor departamentu ekonomicznego w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych, Mieczysław Sokołowski dyrektor departamentu handlowego w ministerstwie przemysłu i handlu, Antoni Roman

rada ekonomiczny ministerstwa spraw zagranicznych. Ponadto w charakterze ekspertów biorą udział w konferencji pp. dr. Leon Barański zastępca naczelnego dyrektora Banku Polskiego, Wiktor Przedpełski prezes Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, dr. Jerzy Nowak, naczelnik wydziału kredytów zagranicznych w ministerstwie skarbu i radaa dr. Tadeusz Łychowski z ministerstwa przemysłu i handlu.

Na konferencji będzie przewodniczył, zgodnie ze statutem stałego komitetu studiów, rezerwowującym przewodnictwo dla delegata kraju, w którym konferencja się odbywa, przedstawiciel Polski, dyrektor dr. Adam Rose.

Dwa zagadnienia międzynarodowe

Mandżuria i zbrojenia niemieckie

Korespondent polityczny „The Daily Telegraph” podaje, że w chwili obecnej rząd brytyjski zastanawia się nad dwoma problemami międzynarodowymi. Jeden z nich odnosi się do Mandżurji, drugi do pretensji Niemiec odzyskania równości w dziedzinie zbrojeń. Co się tyczy Mandżurji, to można przypuszczać, że niektóre konkluzje raportu Lyttona doprowadzą do ostrych kontrowersyj, które z kolei mogą odbić się na stosunkach W. Brytanji z Japonją, Ameryką i Ligą Narodów. Sprawie tej poświęca uwagę nie tylko sir John Simon z Foreign Office, lecz również prezes ministrów.

Co się tyczy pretensji Niemiec, to eksperci zajmują się już tą sprawą. Autor piśmie, że pretensje Niemiec do równości w zbrojeniach militarnych mogą pociągnąć za sobą pretensje w dziedzinie zbrojeń mor-

skich i powietrznych. Mogą one również doprowadzić do wysunięcia żądań w sferze politycznej np. co do mandatów oraz politycznych praw w azjatyckich i afrykańskich krajach. Praktyczne rozwiązanie — zdaniem pisma — da się sprowadzić do dwóch następujących alternatyw:

1) do próby postępowego zmniejszenia istniejących nierówności drogą umowy pomiędzy Niemcami i innymi państwami, 2) do odmowy udzielenia Niemcom jakichkolwiek koncesyj, przyznaną pchnięciem ich w kierunku nieregulowanego systemu zbrojenia się.

Z powyższego doniesienia wynika, że angielskie koła polityczne trzeźwo oceniają nowy moment dyplomacji niemieckiej, lecz okazują przytem chęć do rokowań w sprawie pretensyj niemieckich.

Reichswehra w ofensywie na Paryż

Berlińskie plany odwetowe w nowym wydaniu

Nowy manewr dyplomatyczny narodził się w Berlinie. Prasa francuska uderzyła już na alarm. Podobno sam ambasador francuski w Berlinie Poncet poinformował premiera Herriota, że rząd niemiecki w najbliższym czasie zamierza zwrócić się bezpośrednio do rządu francuskiego z propozycją wszczęcia rokowań na temat zniesienia klauzul rozbrojeniowych Traktatu Wersalskiego. Chodziłoby o zgodę rządu francuskiego na przywrócenie stałej armii, formowanej drogą rekrutacji, o zniesienie zakazu posiadania przez Niemcy czołgów, artylerji ciężkiej, lotnictwa wojennego i t. d. Podobno von Papen, podczas ostatnich konferencji w Genewie i Lozannie, uzyskał jakieś pół-przyrzeczenie ze strony Herriota — co jest mało prawdopodobne, — i ze strony Mac Donalda — co wydaje się bardzo możliwe.

Według tychże informacji, Niemcy zamierzają, na wypadek niepowodzenia bezpośrednich rokowań z rządem francuskim, wycofać się z konferencji rozbrojeniowej, odroczonej, jak wiadomo, do września. To posunięcie niemieckie miałyby być poparte czynnie przez Włochy, moralnie przez Anglię.

Prasa niemiecka narazie zaprzeczyła pogłoskom co do bliskiej dyplomatycznej akcji rządu niemieckiego na temat „równości zbrojeń”. Ale opinii francuskiej bynajmniej to zaprzeczenie nie uspokoiło. Pojawily się nowe informacje: stan liczebny Reichswehry, według wiadomości prasy francuskiej, ma być podniesiony o całe 200.000, a to przez wcielenie w jej szeregi hitlerowskich drużyn szturmowych. Z pozostałych 250.000 tych drużyn ma być utworzona „armja pracy”, która faktycznie byłaby przedłużeniem Reichswehry.

W ten sposób, rząd niemiecki osiągnąłby cel podwójny: Hitler byłby pozbawiony swej armji, no i Traktat Wersalski byłby „rozszarpany”, co pozbawiałoby tegoż Hitlera głównego argumentu w zwalczaniu rządu.

Wszystkie te pogłoski i informacje budzą żywy niepokój w opinii francuskiej. Prasa, bez względu na obozy i kierunki, których jest wyrazem, zgodnie wskazuje na niemożliwość przyjęcia postulatu niemieckiego co do „równości zbrojeń”. „Echo de Paris” oświadcza, iż rzeczka niemożliwa jest dać Niemcom środki do ręki, któreby im pozwoliły po raz drugi napaść na Francję. Rząd francuski ma obowiązek powiedzieć stanowcze „nie” wobec żądań Niemiec, które sądzą, że im wszystko wolno. Radykalno - socjalistyczna „Ere Nouvelle” twierdzi, że równość praw, jakiej domagają się dla siebie Niemcy, oznaczałaby niesprawiedliwość dla państw innych. „Quotidien”, organ lewicy umiarkowanej pisze, że Niemcy żądają równości zbrojeń i kierują tem samem broń przeciwko Polsce i Francji, jednocześnie podważają hegemonję Ameryki i jej imperjum Brytyjskiego. „Liberte” uważa, że, o ile pogłoski o przyrzeczeniach Mac Donalda dla von Papena są prawdziwe, to „sytuacja w Europie przedstawiałaby się niezwykle poważnie”.

Bardzo ciekawa jest informacja, jaką podaje specjalny wysłannik dziennika „L'Intransigeant” z Berlina. Według tej informacji, pomiędzy sztabem Reichswehry a sztabem francuskim toczyły się już rokowania na temat ewentualnej reorganizacji Reichswehry. Dopiero buńczuczne wyrzuty gen. Schleichera w znanym odczycie radiowym potoczyły kres tym rokowaniom.

W każdym razie, wypadki i pogłoski ostatnie zaniepokoiły głęboko opinię francuską. — W ciągu lat całych opinia francuska przy-

stuchiwała się z zupełną niemal obojętnością wojowniczym okrzykiem, jakie rozlegały się w Niemczech pod adresem Polski, sojusznicy Francji. Dziś opinia francuska, przez wiele lat wodzona po manowcach ugody z Niemcami, widzi już, że pod pretekstem „równości zbrojeń”, Niemcy usiłują uzyskać możność powtórnego napadu na Francję.

Czy niepokój, jaki objawia się dzisiaj we Francji, jest początkiem poważnego i trwałego zwrotu w opinii, czy też chwilową przerwę w pacyfistycznej drzemce, okaże przyszłość.

Zaniepokojenie we Francji uzbrojeniem planami Niemiec jest w każdym razie faktem godnym uwagi dla opinii polskiej.

Burmistrz Chicago w Warszawie



Mr. Czermak, burmistrz m. Chicago przybył na parę dni do Warszawy, gdzie był podejmowany przez władze miejskie. P. Czermak, czech z pochodzenia, który wypowiedział w swem mieście walkę z nadużyciami, zawdzięcza swój wybór na stanowisko burmistrza w znacznej mierze obywatelom Chicago pochodzenia polskiego. Na ilustracji naszej widzimy burmistrza Czermaka (x) z córką i „nuczką” na przyjęciu w ratuszu warszawskim, gdzie go przyjmował prezydent miasta Slonimski (xx) i grono przyjaciół Ameryki.

Pod pręgierzem opinji

Ich metody

Niebywałe i skandaliczne zachowanie się pomorskiego organu stronnictwa narodowego w związku ze zgonem śp. Prezydentowej Mościckiej w szerokich kołach społeczeństwa pomorskiego spotkało się z powszechnem oburzeniem. Z wielu stron otrzymaliśmy szereg listów, piętnujących znane wystąpienie „Śl. Pom.”.

„Dziennik Poznański” przedrukował nasz artykuł w tej sprawie i zaopatrzył go w następujące uwagi:

„Ze swej strony zaznaczamy, że tego rodzaju metody nie są w prasie endeckiej nowością, ani nie ograniczają się tylko do pewnych pism. Stosują je niemal wszystkie dzienniki Str. Narodowego. I tak np. „Kurier Poznański” podał wiadomość o zgonie śp. Małżonki P. Prezydenta R. P. w FORMIE SZESCIOWIERSZOWEJ WZMIAN KI. Ani słowa o wielkich zasługach Zmarłej, ani śladu tego powszechnego żalu, jaki zgon tej niestrudzonej działaczki w całym społeczeństwie wzbudził.

Podobnie bywało już i przedtem; wszakże zgon jednego z najzasłuższych współczesnie Polaków, człowieka bez skazy, bohaterkiego ś. p. Ks. Biskupa Bandurskiego zbyła prasa endecka również tylko kilkowerszową notatką, bowiem ś. p. Biskup Bandurski był duchowym przewodnikiem i najlepszym pastercem żołnierzy Marszałka. Tak oto stronnictwo, które mieni się katolickim ściga swą nienawiścią aż poza grób najzasłuższych patriotów, jeśli tylko ich praca w ramach innego dopełniona była oboz...”

To stwierdzenie ze strony „Dziennika Poznańskiego”, że na terenie wielkopolskim tamtejszy organ Str. Nar. zaledwie w kilkuwierszowej wzmiance podał wiadomość o zgonie śp. Prezydentowej Mościckiej dowodzi, że prasa tego stronnictwa świadomie prowadzi działanie, ubliżające pojęciem etyki obywatelsko - publicznej i kultury.

Czułość naszego społeczeństwa nie osłabnie

Gdańsk musi zerwać z dotychczasową polityką

Związek Obrony Kresów Zachodnich ogłosił poniższy komunikat: W dn. 13. 8. br. Senat W. M. Gdańska złożył na ręce P. Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku oświadczenie treści następującej:

„Ożywiony chęcią przyczynienia się wszystkim, co leży w jego mocy do poprawy stosunków między Gdańskiem i Polską i zważywszy, że Gdańsk i Polska są ściśle związane traktatami, Senat Wolnego Miasta oświadcza, iż jest zdecydowany energicznie przeciwdziałać na swem terytorjum wszelkiej propagandzie ekonomicznej, skierowanej przeciwko firmom polskim i wytworom pochodzenia polskiego, jako też użyć swej powagi, celem zapobieżenia czynom i przejawom nieprzyjaznym, skierowanym przeciwko osobom pochodzenia lub obywatelstwa polskiego.

Oświadczenie to zostało przez Rząd Polski przyjęte do wiadomości jako zapewnienie, iż władze Wolnego Miasta zerwą z dotychczasową taktyką tolerowania gwałtów jawnych, skierowanych przeciwko Polsce i polskiej ludności Gdańska. W ten sposób osiągnięta zo-

stałaby częściowa realizacja hasła, będącego naczelnym postulatem prowadzonej od kilku miesięcy przez Związek Obrony Kresów Zachodnich akcji bojkotu gdańskich uzdrowisk towarów i instytucji. Zdrowy i solidarny odruch całego społeczeństwa polskiego nie pozostał bez rezultatu. Gdańsk po raz pierwszy od lat 12 został zmuszony do zrozumienia i przyznania, iż warunkiem jego pomyślności gospodarczej może być tylko lojalne oparcie się o Polskę.”

Powszechna opinia polska daleka jest od optymistycznego poglądu, iż złożone pod naciskiem gospodarczych konieczności oświadczenie Senatu Wolnego Miasta Gdańska zamyka ostatecznie erę sprzecznych z naturalnym układem stosunków, niepoczytalnych wystąpień, dyktowanych czynnikom gdańskim przez berlińskich przedstawicieli niemieckiego imperjalizmu i szowinizmu. Nie mniej jednak chcemy widzieć w tem oświadczeniu przejaw zwycięstwa zdrowego rozsądku nad dotychczasowym rozwyrzaniem antypolskiego szaleństwa. To też powstrzymujemy się od dalszych zamierzonych kroków akcji bojkotowej, bacznie natomiast

Depesza S. M. P. do Pana Wojewody

Katolicki Związek Polskiej Młodzieży Żeńskiej przesłał na ręce p. wojewody pomorskiego Kirtiklisa rezolucję następującej treści:

JWielmożny Panie Wojewodo!

800 druhen zgromadzonych na 7-ym Zjeździe Delegowanych SMP w Starogardzie przesyła Panu Wojewodzie wyrazy głębokiej czci i zapewnienia, że dołoży wszelkich starań, aby swych członków wyrobić na światle i dzielne obywatelki kraju. (—) Ks. Ryczakowicz, sekretarz generalny

Fundusz P. K. O.

im. śp. Michałiny Mościckiej

PKO. chcąc uczcić pamięć Wielkiej Obywatelki ustanawia fundusz imienia śp. Michałiny Mościckiej, który przeznaczony będzie na leczenie klimatyczne najbardziej potrzebujących dzieci z ochronek prowadzonych przez Tow. „Opieka” w Warszawie.



Polonica zagranicą

Nakładem wydawnictwa Attinger w Paryżu wyszła książka J. P. Palewskiego pt. „Vies Polonaises”, zaopatrzona przedmową członka Akademji, ks. Henri Bremond. Dzieło p. Palewskiego zawiera życiorys kanclerza J. Zamoyńskiego, Wita Stwosza, Chopina, Wacława Rzewuskiego, Adama Mickiewicza etc.

Przed nowym rokiem szkolnym

Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych R. P. (ZZK.) zorganizował dla dzieci wszystkich kolejarzy (nie tylko członków Zw.) sprzedaż książek szkolnych do szkół powszechnych, średnich i zawodowych z 20 proc. rabatem od ceny księgarskiej.

Przepisy o pracy w cukrowniach

W związku z nadchodzącą tegoroczną kampanją w cukrowniach ministerstwo opieki społecznej wydało zarządzenia w sprawie zatrudnienia w cukrowniach robotników.

Ministerstwo zdecydowało, że nie będą udzielane zezwolenia na pracę 12 godzinną na dwie zmiany. Ze względu na konieczność zatrudnienia możliwie największej liczby pracowników, zezwolenia na przedłużenie czasu pracy do 56 godzin tygodniowo wydawane będą tylko w stosunku do niezastąpionych fachowców. Podobnie, jak w roku ubiegłym, ministerstwo opieki społecznej dążyć będzie do tego, aby cukrownie, zwłaszcza znajdujące się w pobliżu większych skupień bezrobotnych, — przeszły w jaknajszerszym zakresie na pracę 4 zmianową. Nocna praca kobiet w cukrowniach ma być wogóle zniesiona.

Główny inspektor pracy polecił inspektorom okręgowym i obwodowym podjęcie kroków, mających na celu zrealizowanie tych zasad.

Tylko dla hitlerowców!

Hitlerowcy dążą do wyrugowania dziennikarzy innych odcieni politycznych z trybuny prasowej w sejmie pruskim. Mając teraz większość w sejmie i prezydenta landtagu swojego partyjnika — Karla, skasowali wszystkie dotychczasowe karty prasowe, przyczem nowe karty mają być wydawane z zaznaczeniem partji politycznej, do której należy dany sprawozdawca sejmowy. Ponieważ, mówią hitlerowcy, partja państwowa np. posiada w sejmie tylko 2 posłów, przeto sprawozdawcy pism należących do domów wydawniczych Mosse i Ulstein, będą mogli otrzymać tylko dwa miejsca niezależnie od ilości dzienników, które reprezentują. Hitlerowcy chcą być między sobą nawet i na trybunie prasowej.

Niewyzyskane siły przyrody

Pomysły i doświadczenia uczonych

Ziemię naszą otaczają skarby o niezmiernie wartości, których jednak dotychczas nie umiemy wyzyskać. Do takich skarbów nie wyzyskanych należy *elektryczność, znajdująca się w atmosferze ziemskiej*, 600.000 piorunów uderzających według obliczeń naukowych z godziny na godzinę w ziemię, *mogłoby utrzymać ruch w setkach wielkich zakładów przemysłowych*, a są one przecież tylko minimalną częścią tej żywiołowej siły, zawartej w atmosferze.

Ta niewyzyskana siła dawno już obudziła zainteresowanie uczonych, a już dość dawno temu hamburski inżynier Plauson opracował projekt wyzyskania *elektryczności atmosferycznej jako siły popędowej*, przez budowanie balonów aluminiowych, opatrzonej setkami „konduktorów”, powleczonych preparatem radjowym, których zadanie polegałoby na chwytaniu elektrycznych iskieł i przewodzeniu ich *zapomocą drutu do zakładów przemysłowych, jako siły popędowej*. Projekt Plausona nie został jednak nigdzie wypróbowany praktycznie gdyż wykonanie jego byłoby bardzo kosztowne, a powstała wątpliwość, czy istotnie *udałoby się w ten sposób uzyskać odpowiednio silny prąd elektryczny*.

Podobnie jak elektryczność atmosferyczna pozostaje niewyzyskana *siła magnetyczna ziemi*, jak również energia, zawarta w promieniach wysyłanych na ziemię przez słońce.

Wyobrażenie o ogromie tej energii da nam porównanie iż gdyby cała kula ziemską była jedną bryłą węgla, to spalanie tej bryły nie wystarczyłoby *nawet na 5 dni dla wytworzenia tej energii, którą słońce wypromieniowuje od niepamiętnych czasów*. Jakkolwiek zatem ziemia otrzymuje tylko dwunastą część miliarda z tej ogólnej sumy energii, wystarcza ona dla utrzymania życia na kuli ziemskiej.

Wyzyskanie promieni słonecznych na drodze technicznej otworzyłoby dla życia na naszej planecie *wprost nieograniczone możliwości*.

Dlatego wielu uczonych kusilo się już o rozwiązanie tego problemu.

Chemik Wienter robił próby *zamagazywania zawartych w promieniach słonecznych energii*. Do tego celu posługiwał się pewnym

rozczynem chemicznym, który poddawał działaniu promieni słonecznych. Uzyskane w ten sposób połączenie miało tę wartość, że w ciemnościach rozkładało się znowu na swoje części składowe i w ten sposób *powstawał prąd elektryczny*.

Przed kilku laty Amerykanin F. Boot przeprowadził praktyczną próbę wyzyskania tego

wynalazku i zbudował *akumulator, który miał zbierać i magazynować promienie słoneczne za dnia*, celem wyzyskania jako oświetlenia w nocy. Próby te jednak nie zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Usiłowania dzisiejszej nauki zaprzęgnięcia najpotężniejszych sił przyrody w służbę człowieka, pozostały *dotychczas bezskuteczne*.

Jeden samochód na 56 ludzi

36 milionów aut w Stanach Zjednoczonych, jedno na Szpicbergu

Ile jest samochodów na świecie? Na to pytanie daje odpowiedź urząd amerykański: — „United States Department of Commerce” w niezmiernie interesującej statystyce.

Istotnie 1932 r. było na całym świecie — 35.263.397 samochodów. Z tego 25.986.353 przy padło na Stany Zjednoczone, a reszta dopiero na wszystkie inne kraje.

Z pośród tych samochodów, 29.291.172 przy pada na osobowe, 362.784 na autobusy, a 5.609.441 na ciężarówki.

Mimo kryzysu ekonomicznego, powiększyła się ilość aut w Anglii, Francji i Włoszech w porównaniu z rokiem ubiegłym, natomiast w Austrii, Niemczech, Hiszpanji, Finlandji i Kanadzie liczba samochodów *znacznie spadła*. Drugim krajem co do ilości aut po Amery

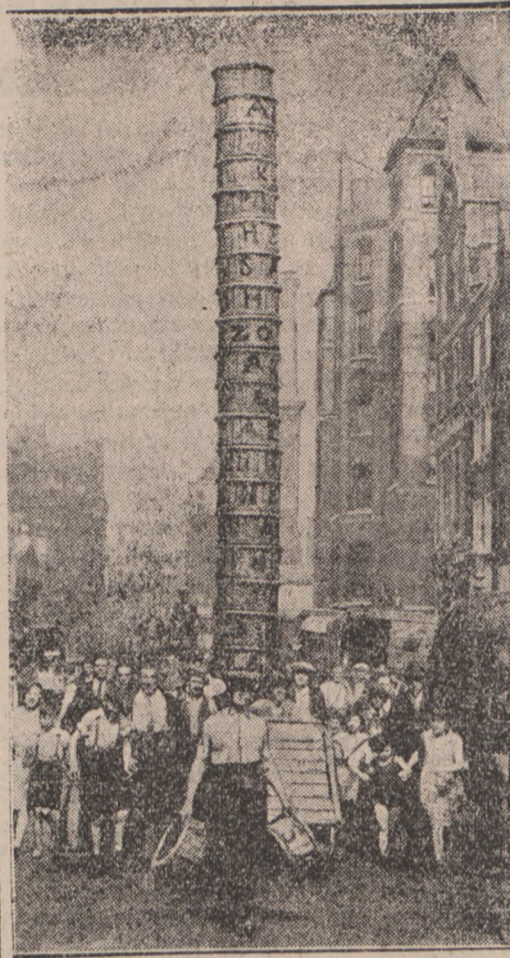
ce jest *Francja z jej 17 milionami*, potem idzie Anglia, Kanada, Niemcy, Australia i Argentyna. Jest też kraj, który posiada tylko *jedno jedyne auto*: krajem tym jest Szpicberg

Prawie równie sielankowymi krajami, w których nieistnieje zagadnienie regulacji ruchu są wyspy *Salomona, liczące 14 aut*, angiel. terytorjum Somali z 56 samochodami, oraz Liberia, mogąca się pochwalić 100 samochodami.

W styczniu 1932 r. *na 56 ludzi na ziemi przy padał 1 samochód*, gdy rok przedtem już wy padało jedno auto na 54 ludzi.

W Ameryce wypada jedno auto na cztery osoby, na wyspach Hawajskich jedno na 7 osób, we Francji jeden samochód na 24 osoby w Anglii jeden na 28; w Niemczech jeden na 95 osób.

Też mistrz!



Na wielkim londyńskim targu jarzyn i owoców w Covent Garden urządzają co roku tragarze mistrzostwa w przenoszeniu koszą. Na ostatnich zawodach zwycięzca Jimmy Sagsbury osiągnął rekordowy wynik, przenosząc na głowie 19 koszą. Wyczyn ten przedstawiony jest na naszej fotografii.

Królewiec mistrzem Bydgoszczy w tenisie

Finałowe rozgrywki w ogólnym turnieju tenisowym o mistrzostwo miasta Bydgoszczy, przyniosły wyniki następujące:

W grze pojedynczej panów: Reinhold i Stolze z Królewca, którzy rozegrali między sobą trzy sety (6:4, 4:6, 6:0 dla Reinholda), podzieliли się pierwszym i drugim miejscem. Trzecie miejsce uzyskał po zaciętej walce p. Draheim z Bydgoszczy. W tej samej konkurencji pań, p. Schwarzwowa z Królewca pokonała dobrą, lecz znacznie słabszą fizycznie i przemęczoną turniejem warszawiankę Lalpównę, w dwóch setach — 6:2, 6:2. Trzecie miejsce przypadło w udziale rutynowanej rakiemie bydgoskiej p. Rudowskiej. W grze pocieszenia p. Neumannówna z Warszawy pokonała p. Grawunder, uzyskując zdecydowane zwycięstwo w dwóch setach 6:1, 6:2. W grze pocieszenia panów, p. Szulc pokonał po długiej walce p. Weynerowskiego, bijąc go w trzech setach 6:3, 1:6, 6:4.

24 TYLKO 25

DZISIAJ I JUTRO

przyjmują listowi przedpłać na nasz dziennik na miesiąc wrzesień.

Alkoholikom małżeństwo wzbronione

Dekret gubernatora prowincji meksykańskiej

Gubernator prowincji San Luis Potosi (Meksyk) wydał dekret, na mocy którego zawarcie małżeństwa między nalogowymi alkoholikami jest wzbronione. Kandydaci i kandydatki do stanu małżeńskiego muszą przedstawić przed ślubem zaświadczenie komisji lekarskiej, stwierdzające, iż nie są obciążeni grzechem nalogowego alkoholizmu.

Pozatem wyznaczył tenże gubernator nagrodę pieniężną dla chemików, którzy wynajdą sposób zapobiegania fermentacji soku pew-

nego rodzaju agawy, rozpowszechnionej w Meksyku; sok ten po sfermentowaniu, znany i używany w Meksyku pod nazwą „pulque”, działa jak wódka a konsumpcja tego napoju odbywa się w kraju w olbrzymich ilościach, zwłaszcza wśród ludu. „Pulque” działa tak samo jak alkohol i przygotowywany sposobem domowym jest napojem, którym upijają się nie tylko mężczyźni i kobiety, ale nawet i dzieci.

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

Dziwny Manekin

31) Przekład autorzowany z francuskiego
Przedruk wzbroniony

Nie czekał długo. Drzwi naprzeciw otworzyły się i poważny głos zaprosił go do środka. Zerwał się szybko.

Wszedł do ciemnego gabinetu, który prawie całkowicie wypełniało duże biurko i szafa biblioteczna. Rodzaj werandy o białych ścianach, wychodzącej na ogródek stanął przedłużeniem pokoju. Sądząc po meblach i instrumentach chirurgicznych tutaj pacjenci podlegali oględzinom lekarskim.

Malaise usiadł w fotelu i przyjrzał się doktorowi Fournelle, który zasiadł za biurkiem. Był to wysoki, barczysty, zlekka ocieślały człowiek. Miał bujna, czarną brodę i świeżą cerę. Inspektor pomyślał, że musi mieć wspaniałe mięśnie i zdziwił się, że do tego wkłada binokle. Wydało mu się to dziwne, że ten wielki, silny człowiek musiał się niemi posługiwać...

— Slucham — odezwał się po chwili doktor. — Czego pan sobie życzy?
— Porady — odpowiedział Malaise.

— Domyślam się... Ale na co pan cierpi?

— Nic mi nie dolega.
Doktor strzeptał grubymi palcami:

— Ale jest pan chory?...

— Nie.

Inspektor założył nogę na nogę i rozsiadł się wygodnie.

— Nie twierdząc, że chodzi o badanie lekarskie i to mojej osoby. Chciałbym pana doktora prosić o wyjaśnienie mi z lekarskiego punktu widzenia pewnego wypadku.

— Jakiego wypadku?

Doktor mówił suchym, zacępnym niemal tonem i gdyby inspektor mniej znał ludzi, mógłby sądzić, że to właśnie jego osoba jest przyczyną złego humoru. Malaise wiedział, że tak nie było: lekarz należał do prostoty do ludzi stale źle usposobionych, którzy wyglądają zawsze tak, jakby mieli do każdego osobistą urazę.

— Otóż — odpowiedział inspektor — chciałbym wiedzieć, czy symptomaty charakterystyczne dla wyle-

wu krwi w mózgu są podobne do objawów otrucia? Jeżeli tak... to do jakiego rodzaju otrucia?

— Przepraszam? — rzekł pytając co doktor Fournelle.

ROZDZIAŁ XIV. Postulat.

Nastąpiła długa cisza. Malaise widział, że była ona dla doktora krępująca.

Lekarz uważał, że to Malaise powinien czuć się skrepowany.

— Powiedział pan za mało, albo za dużo — rzekł wreszcie. — w jakim celu potrzebne są panu te wyjaśnienia?

— Jestem inspektorem policji i mam dane przynajmniej, że została popełniona zbrodnia...

— W takim razie przypuszczam, że lekarz sądowy...

Malaise potrząsnął głową.

— Niestety, jest to dość dawna historia. W swoim czasie lekarz do mowy stwierdził śmierć naturalną.

— Kiedy to było?

— Prawie rok temu...

Doktor odsunął się z fotelom i odwróciwszy się do gościa plecami po-

patrzył na półki biblioteki.
— Nie jestem znawcą toksylogji — rzekł. — Dlaczego właśnie do mnie zwrócił się pan. u diabła?

— Dlatego — odpowiedział Malaise — że zbrodnia — jeżeli zachodzi tu zbrodnia — myła popełniona w tem miasteczku.

Doktor odwrócił się z książką w ręce.

— I... i mówi pan, że było to...?

— Prawie rok temu.

— Ależ w takim razie...

— Chodzi tu o śmierć Leona Le-copte — rzekł Malaise: — Jeżeli się nie mylę, to pan doktor wydał zezwolenie na pochowanie.

Doktor zasiadł ciężko i położył książkę przed sobą.

— Czy zdaje pan sobie sprawę...? — zaczął.

Nie dokończył i zaczął przerzucać książkę. Było oczywiste, że nie wiedział, jakie zająć stanowisko.

— Nie rozumiem tego — rzekł Malaise. — Powiedziano mi, że początkowo przypisał pan śmierć udarowi serca?

Nie odpowiadał doktor przerzucał książkę dalej. Rece drżały mu lekko. Po chwili podniósł głowę. Mogło się zdawać, że się opanował.

— Jeżeli wtedy wydałem opinie, że śmierć była naturalna, nie widzę powodu, dla którego miałbym dzisiaj zmienić zdanie... Czy dochodzenie jest w toku?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na froncie pomorskim

Twórczy dorobek społeczeństwa pomorskiego

„Gazeta Polska“ zamieściła pierwszy z serii artykułów z Pomorza pióra p. Kazimierza Leczyckiego. Autor dokładnie i szczegółowo pisze o wysiłkach i pracy społeczeństwa pomorskiego, stwierdzając na wstępie, że dziś ocały całej Polski zwracają się przedewszystkiem ku Pomorzu. Po omówieniu dodatkich cech ludności pomorskiej autor podkreśla, że dziś na Pomorzu poczucie nierozłącznej wspólnoty pomorskich celów i interesów z celami i interesami reszty ziem Rzplitej uczyniło wręcz zdumiewające postępy.

Poniżej przytaczamy zasadnicze wywody autora o dzisiejszych aktualnych hasłach pomorskich i ustosunkowania się do nich naszego społeczeństwa.

„Bez przesady wolno stwierdzić, że dziś to poczucie wspólnoty pomorskich celów z Polską jest już własnością duchową olbrzymiej większości tutejszego społeczeństwa i naczelną dyrektywą życia publicznego na Pomorzu. — Dzieje się to zarówno w następstwie stałego, rekordowo szybkiego rozwoju Gdyni, dla której Pomorze coraz wyraźniej staje się naturalnym zapleczem gospodarczym, — jak i pod wpływem zewnętrznego niebezpieczeństwa, grożącego przedewszystkiem granicom pomorskim. Te dwa główne czynniki stały się podłożem, na którym mogło powstać i realny kształt przybrać hasło dnia, podniesione przed parą miesiącami przez pryncypalne czynniki na Pomorzu: — konsolidacja wszystkich sił polskich na płaszczyźnie wspólnych celów państwowych.

Hasło to, rzucone przez obecnego Wojewodę Pomorskiego, p. Stefana Kirtiklisa, znalazło powszechny oddźwięk, wyrażający się w postępkach i wynikach pracy właśnie w tych dziedzinach pomorskiego życia zbiorowego, które oparte są o platformę wspólnego, pozapartyjnego i ponadpartyjnego interesu państwowego. Są nimi: — dziedzina zagadnień obronnych Pomorza, — dziedzina spraw gospodarczych — i dziedzina zagadnień społecznych.

To, czego w dziedzinie przygotowania obronnego dla granic państwa dokonał element społeczny na Pomorzu, jest imponującym wysiłkiem. Czynnikiem społecznym, zgrupowany przedewszystkiem w organizacjach byłych wojskowych, zdał na Pomorzu pierwszorzędną egzamin ze swego patriotycznego i obywatelskiego sposobu myślenia. Zainicjowane przez p. Wojewodę Kirtiklisa zespolenie się organizacyj tych w jednej wspólnej Armii Rezerwowej Pomorza stało się odrazu faktem dokonanym, któremu bezapelacyjnie i karnie podporządkowali się ludzie, niejednokrotnie stojący przedtem na biegunowo odmiennych stanowiskach przekonaniowych. Dziś Armia Rezerwowa Pomorza — to wielki, 50-tysięczny, zwarty i karny czynnik, odgrywający w życiu społecznym dzisiejszego Pomorza rolę tak integralną i poważną, że bez jego udziału bieg tego życia byłby już nie do pomyślenia.

Na marginesie podkreślić tu trzeba jeden niezmiernie znamienity fakt świadczący, jak głęboko już dziś w psychikę pomorskiego spo-

łeczeństwa wniknęła idea konsolidacji wszystkich sił polskich w obliczu wspólnych państwowych celów. Oto w związku z niedawnym „Świętem Morza“, kiedy pomorska Armia Rezerwowa składała P. Prezydentowi Mościckiemu uroczysty meldunek żołnierskiej gotowości czynności obrony granic, — przystąpienie swoje do tego manifestacyjnego aktu zbiorowej woli Pomorzanie zgłosiły samoradnie trzy poważne organizacje społeczne, dotychczas nie wchodzące w skład Armii Rezerwowej —

Dzielnica Pomorska „Sokoła“, liczącego tutaj 25.000 członków, katolickie „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej“ i „Kurkowe Bractwo Strzeleckie“. Krzewiona przez obóz pryncypalnej idea jednolitego frontu polskiego na Pomorzu znalazła więc w ten sposób swój zwycięski i rzeczywisty powszechny wyraz.

W zakończeniu artykułu autor omawia szczegółowo dorobek Zw. Strzeleckiego na Pomorzu, działalność Zw. Harcerskiego, Legjonu Młodych.

Pomnik Lisa-Kuli stanie w Rzeszowie

W związku ze zbliżającym się terminem odsłonięcia pomnika s. p. Lisa-Kuli odbyła się w Rzeszowie konferencja, w której wzięli udział: artysta-rzeźbiarz p. Witting, arch. Sosnkowski, sekretarz Komitetu kpt. Sakowski i rzeszowscy członkowie Komitetu. W obradach wzięł również udział gen. Scaewola-Wieczorkiewicz. Przedmiotem konferencji były sprawy, związane z uroczystością odsłonięcia pomnika i z przewidywanym licznym zjazdem przedstawicieli wojskowości i władz cywilnych zreszty wychowania fizycznego, młodzieży szkolnej i t. d. W uroczystości zgłosił udział Zrzeszenie VI Baonu Legjonowego, rekrutu-

cego się w swoim czasie w większej części z młodzieży rzeszowskiej, którego komendantem był s. p. Lis-Kula.

Z końcem b. m. wyjeżdża do Warszawy specjalna delegacja celem zaproszenia Marszałka Piłsudskiego na uroczystość odsłonięcia pomnika.

Na placu, na którym ma stanąć pomnik, od dwóch miesięcy wre gorączkowa praca pod kierunkiem inż. Jaskiewicza. Plac, po umieszczeniu tam pomnika otrzyma w jednej części nazwę „Placu Legionów“, sąsiadującej z „Placem Farnym“. Oba te place stanowią będą prawdziwą ozdobę miasta.

2 i 3 międzynarodowy raid samolotów turystrycznych



Budujmy lotnictwo sportowe

Szeregi młodych pilotów rosną

Lotnictwo sportowe ma wielkie znaczenie dla rozwoju floty powietrznej każdego państwa. Dzięki swemu urokowi pociąga ono do swych szeregów duże ilości entuzjastycznej młodzieży, która z czasem, rozmiłowawszy się w lotnictwie, poświęca mu swe siły. Szereg doskonałych pilotów, szereg młodych i zdolnych inżynierów i konstruktorów lotniczych zawdzięcza swą karierę lotniczą lotnictwu sportowemu.

Z tych to młodych entuzjastów powstaje

Polska Skrzydłata — źródło naszej siły i mocy, mającej nam zagwarantować pokój i bezpieczeństwo, oraz zajęcie odpowiedniego miejsca w szeregu kulturalnych narodów.

Rozwój i znaczenie lotnictwa sportowego odgrywa bardzo wielką rolę nie tylko jako czynnik obrony kraju, ale w pierwszym rzędzie jako czynnik współczesnej kultury, mającej wpływ na wychowanie młodzieży. Lotnictwo sportowe oddziaływa niezmiernie dodatnio na młodzież, wyrabiając z niej ludzi o żelaznych

Obroty zbożem na giełdach krajowych

Obroty na krajowych giełdach zbożowo-towarowych w lipcu r. b. zmniejszyły się w porównaniu z miesiącem poprzednim. Ogółem sprzedano 82.672 ton, z czego na pszenicę przypada 10.682 tony, na żyto 31261 ton, na jęczmień 5242 tony i na owies 1959 ton.

Najwięcej transakcyj dokonano na giełdzie poznańskiej, gdzie obrót wyniósł w lipcu — 66748 ton, w tem żyta 27388 ton, następnie giełda warszawska z ogólnym obrotem 11060 ton, w tem żyta 3362 tony, dalej giełda lubelska 2217 ton, głównie obracano owsem, oraz giełda krakowska 1988 ton, przeważnie z żytem.

Eksport przetworów mącznych do Stanów Zjednoczonych

Według otrzymanych ze Stanów Zjednoczonych Am. Półn. wiadomości, pierwsze partje polskich wędlin puszkowanych spotkały się na rynku amerykańskim z wielkim powodzeniem. Szczególnym popytem cieszyły się polskie bigosy i gulasze puszkowane, oraz szynki w puszkach. Nowozałożone Towarzystwo handlowe amerykańsko — polskie p. f. „Ampol“, które wprowadziło na rynek amerykański pierwsze partje przetworów mącznych, otrzymało z kraju nowe, dość znaczne zamówienie.

Amerykańskie plany na rynku bawełnianym

Według informacji z kół handlu bawełnianego, rząd amerykański projektuje realizację nowego planu uzdrowienia rynku surowca bawełnianego. Według tych projektów ma być utworzony specjalny syndykat o kapitale 90 milionów dolarów, celem zakupienia 3 mil. bel bawełny. Nowa ta organizacja podlegać ma całkowicie kontroli Federalnego Urzędu Rolniczego, który jak wiadomo przez szereg lat prowadził akcję interwencyjną, mającą na celu stabilizację cen surowca bawełny przez utrzymanie pewnej części zbiorów tego surowca poza rynkiem. Analogicznie do akcji interwencyjnej Federal Farm Boardu, nowoutworzony syndykat ma utrzymywać poza rynkiem pewną znaczną ilość bawełny w okresie jednego roku.

Obudźmy się i łączmy Legjon Młodych Okręg Pomorski

W sprawie odpoczynku niedzielnego

Delegacja w składzie członków prezydium Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego, Zrzeszenia Rzemieślników Chrześcijan im. Kilińskiego, oraz przedstawicieli cechów wędliniarsko-rzeźniczych i fryzjerskich złożyła wiceministrowi przemysłu i handlu dr. Franciszkowi Doleżalowi memoriał w sprawie przestrzegania przez przemysł piekarski, wędliniarski i fryzjerski odpoczynku niedzielnego. Memoriał ten delegacja poparła odpowiednimi uchwałami cechów. Podobny memoriał delegacja złożyła p. ministrowi spraw wewnętrznych.

Nieuszanowali świętego miejsca

Śmiała kradzież pod Starogardem

W nocy na poniedziałek włamali się nieznani sprawcy przez wybite szyby w oknie do kościoła katolickiego w Kokoszkach. Złoczyńcy, po odnalezieniu klucza leżącego na ołtarzu, otworzyli tabernaculum i skradli 1 puszkę mosiężną wewnątrz pozłacaną, zewnątrz posrebrzaną z nakryciem i płaszczkiem, 1 mosiężną kustodję, oraz kilka nakryć i inne przedmioty łącznej wartości 500 zł.

Władze policyjne wzięły energiczne dochodzenia, które niewątpliwie przyczynią się do ujęcia świętokradców.



W niedzielę przelecieli przez Warszawę 40 uczestników międzynarodowego raidu samolotów turystrycznych dookoła Europy. Samoloty polskie, prowadzone przez wytrawnych pilotów mają w tych zawodach poważne szanse na zajęcie czołowych miejsc. Na fotografiach naszych widzimy reprezentantów Polski pilotów Karpinińskiego (leżącego na maszynie konstrukcji Polskich Zakładów Lotniczych) i Żwirkę (na aparacie „RWD 6“), którzy w czasie postoju na lotnisku mokotowskim wita się ze swym synkiem.

Policja pomorska na boisku sportowym

Wielkie zawody policyjnych klubów sportowych

Dobrze wysportowany policjant podnosi gwarancję spokoju i bezpieczeństwa publicznego.

Doceniając znaczenie sportu, rozpoczęły czynnik miarodajny od r. 1928 intensywną pracę nad wzmocnieniem ruchu sportowego wśród szeregow Policji Państwowej. Dziś po 4 latach z dumą patrzeć możemy na wyniki tych czynności na terenie całego Państwa, a na Pomorzu w szczególności. W każdym powiecie istnieje policyjny Klub Sportowy, który mimo tego, że członkowie jego mają tak ciężką i odpowiedzialną pracę, potrafi skupić w wolnych od zajęć chwilach swych członków i zainteresować ich życiem sportowym.

Szczególnie dużym zainteresowaniem w Policyjnych Klubach Sportowych cieszy się sport kolarski. Wystarczy powiedzieć, że na terenie Pomorza prawie każdy policjant ma własny rower. Od roku ubiegłego daje się zauważyć również coraz żywsze interesowanie się naszych „granatowych” panów i sportem pływackim.

Częsty udział w zawodach sportowych i co, roczne okręgowe zawody sportowe podnoszą klasę zawodników. Tego roku zawody okręgowe Policyjnych klubów sportowych województwa pomorskiego odbędą się w nadchodzącą sobotę i niedzielę w Toruniu pod protektorem p. wojewody Stefana Kirtiklisa.

Podnieść należy, że zawody te są organizowane kosztem klubów powiatowych i ofiar społeczeństwa bądź to w formie nagród czy ofiar pieniężnych.

Dzięki uprzejmości komendanta Szkoły Podchorążych Artylerji p. płk. Gnoińskiego, zawodnicy zakwaterowani i wyżywieni zostaną w Szkole Podch. Artylerji.

Niewątpliwie społeczeństwo doceniając znaczenie sportu w szeregu policji, poprze wszystkie imprezy, biorąc w nich gremjalny udział. Wstęp bezpłatny.

Godność członków Komitetu honorowego zawodów raczyli przyjąć pp.: Biały Bronisław, Starosta Chelmiński; Birkenmayer Alfred, poseł, redaktor naczelny „Dnia Pomorskiego”; Dr. Bogocz Dominik, Starosta Toruński i Prezes Kola Oficerów Rezerwy; Bolt Antoni, Prezydent m. Torunia; Chodecki Władysław, Prezes Sądu Okręgowego; Chwastek Antoni, Dyrektor Pom. Stow. Ubezpieczeń; Czarnocki Jerzy, Starosta Kartuzki; Donimirski Jan, Prezes Pom. Tow. Roln.; Gnoiński Michał, pułkownik, komendant Szkoły Podch. Artyl.; Graf Henryk, Starosta Kościerski; Grzanka Wiktor, Nacz. Wydz. Wojsk. Pom. Urz. Wojew.; Dr. Gumiński Mieczysław, Naczelnik Sądu Grodzkiego; Henszel Władysław, Starosta Morski; Hryniewski Jerzy, Starosta Tucholski; Jaworski Karol, Prokurator Sądu Apelacyjnego; Kalkstein Zygmunt, Starosta Wąbrzeski; Korytowski Karol, komandor-por., komendant Szkoły Podch. Marynarki; Kossior Stefan, Prezes Izby Skarbowej; Kowalski Leon, starosta świecki; Kulikowski, Inspektor Okręgowy Straży Granicznej; Łącki Wincenty, Starosta Krajowy; Lępkowski Jan, nacz. Wydz. Bezp. Pom. Urz. Wojew.; Maksymowicz-Raczyński Włodzimierz, gen. bryg., dowódca 4 Dyw. Piech. i komendant Garnizonu; Marchlewski Tadeusz, prezes Związku Tow. Kupieckich; Matzenauer Karol, ppłk., komendant miasta; Mieszkowski Jan, starosta chojnicki; Montwill Teodor, starosta działowski; Münnich Tadeusz, ppłk. dypl., Szef Sztabu Insp. Armji; Niepokulewicz Hipolit, starosta grudziądzki; Ornas Jan, starosta sepoleński; Pasławski Stefan, gen. bryg., dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII Prauziński Mieczysław, dyr. Oddz. Banku Polskiego; Prich Rudolf, gen. dyw., komendant Centr. Wysz. Art.; dr. Riesser Karol, dca Dyw. Zandarmerji; Rudowicz Edward, ppłk. dypl., Szef Sztabu O. K.; dr. Seydlitz Mieczysław, wicewojewoda pomorski; Sienkiewicz Je-

rzy, dziekan-pułk. ks.; Sitek Stanisław, mjr., dca Centr. Wysz. Zand.; Skłodowski Władysław, starosta lubawski; Stachowski Jan, starosta tczewski; Staniszewski, starosta grodzki toruński; Strzeszewski Adam, prezes Okr. Urzędu Ziemińskiego; Studnicki Jan, prok. Sądu Okręgowego; Szanda Bolesław, nacz. Wydz. Ruchu Kolej; Szychowski Julian, adw. notariusz, marszałek sejmiku wojew.; Szyszko Cezary, prezes Sądu Apelacyjnego; dr. Tempowski-Esden Kazimierz, prezes Pom. Izby Rolniczej; Waso, wicz-Dunin, inspektor okręgowy Straży Granicznej; Weiss Seweryn, starosta starogardzki; Wimmer Józef, starosta brodnicki; Włodek Józef, prezydent m. Grudziądza; Zabierzowski Zygmunt, komisarz Rządu m. Gdyni; Zan Tomasz, dyr. Oddz. Państw. Banku Rolnego.

W skład Komitetu wykonawczego weszli

pp.: podinspektor Flek Władysław, nadkomisarz Erhard Franciszek, nadkomisarz Kaczorowski Czesław, komisarz Buyko Bolesław, podkomisarz Głuchowski Władysław.

Kierownictwo zawodów spoczywa w rękach pp.: sędzia główny zawodów — ppłk. Piwnicki Zygmunt, kierownik główny — kom. Buyko Bolesław, sekretarz główny — podk. Wec Włodzimierz, kierownik zawodów strzeleckich — kpt. Zebrowski Jan, kierownik zawodów pływackich — por. Gronowski Ignacy, kierownik zawodów kolarskich — podkom. Nowak Włodzimierz, kierownik zawodów marszowych — nadk. Erhard Franciszek, kierownik zawodów lekko-atletycznych — kom. Buyko Bolesław.

Dokładny program zawodów i spis nagród podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Przykład godny naśladowania

Wioska wybudowała własnym sumptem szkołę

Szafarnia, wieś w powiecie rypińskim przy szosie, wiodącej z Rygina do Gdańska od dłuższego czasu nie mogła się uporać ze sprawą pomieszczenia dla szkoły.

Dotychczas mieściła się szkoła w wynajętych lokalach, nawiasem mówiąc wcale nieodpowiednich na szkołę, a tolerowanych przez inspektora szkolnego ze względu na rzeczywisty brak odpowiedniego lokalu.

Ludność rejonu szkolnego, należącego do szkoły w Szafarni, widząc konieczną potrzebę pobudowania gmachu szkolnego a nie chcąc obciążać budżetu Państwa, jednomyślnie na jednym zebrań na wiosnę postanowiła wzniesić gmach szkolny własnym kosztem. — Pomimo trudnych warunków gospodarczych ze względu na panujący w rolnictwie kryzys w krótkim czasie zebrano składki, zakupiono plac pod budowę i materiał.

Wyłoniony przez zebranych mieszkańców Komitet budowy szkoły z kierownikiem szkoły p. Szczepanem Rumiankiem na czele przystąpił szybko do realizowania uchwał, aby z dniem 1 września naukę rozpocząć można było w nowym gmachu. Ludność przychodziła Komitetowi z pomocą. Jedni zwożą materiał, inni niwelują teren, nawet działka szkolna spieszy z pomocą, wykonując drobniejsze czynności, aby szkoła czempnęła stanąć.

Nic więc dziwnego, że po kilku zaledwie miesiącach pracy stoi dziś przy drodze, wiodącej z Dobrzyńna do Płonnego, okazały bu-

dynek o dużych oknach, mówiący z daleka do przechodnia, że to gmach użyteczności publicznej. Zwiedzający w tych dniach powiat p. starosta Staszewski w towarzystwie inspektora szkolnego p. Hagla, wyraził ogromne zadowolenie i uznanie na ręce kierownika szkoły dla działalności Komitetu budowy szkoły, jak i miejscowej ludności z racji bezinteresownej a intensywnej realizacji rozpoczętych prac.

Oto przykład, jak w najtrudniejszych warunkach realizować można i należy swe plany. Jeżeli tylko zgoda, harmonia i rozumienie wartości współdziałania istnieją, to wszelkie poczynania doczekają się realizacji, bo środowisko posiada te czynniki, które w gromadzie sprzyjają pracy twórczej, niszczą zarazem zarodek wszelką myśl destrukcyjną. Szafarnia wszystkie te czynniki życia społecznego posiada nie więc dziwnego że zamierzenia swe szybko i solidnie doprowadza do celu.

Duża w tem zasługa kierownika szkoły p. Szczepana Rumianka, który rozumie swą rolę nauczyciela na wsi i ma dar zjednywania sobie ludzi dla swych śmiałych, lecz pożytecznych z punktu widzenia społecznego poczynania.

Ze swej strony gratulujemy z racji osiągniętych wyników w pracy i stawiamy akcję Szafarni, jako przykład dla wielu innych środowisk, które będąc w podobnych warunkach ograniczają się jedynie do narzekania na ciężkie czasy.

Epidemia tufusu brzuszego w powiecie brodnickim

W 25 rodzinach zanotowano zachorzenie — Jedna osoba tuż zmarła

Władze sanitarne i administracyjne zaalarmowane zostały wiadomością o wybuchu epidemii tufusu brzuszego w powiecie brodnickim.

Epidemia wybuchła w dość silnym natężeniu w miejscowości Niezrzywieć. Dotychczas zanotowano kil-

ka wypadków zachorzeń w 25 rodzinach. Jedna z chorych osób mimo natychmiastowej opieki już zmarła.

Władze sanitarne zarządziły środki zaradcze i ostrożność, izolując Niezrzywieć.

Warunki przyjęcia do Państw. Szkoły Budowy Maszyn w Grudziądzu

Dyrekcja Państw. Szkoły Budowy Maszyn w Grudziądzu komunikuje, że w roku szkolnym 1932-33 organizacja zarówno szkoły budowy maszyn jak i szkoły przemysłowych mistrzów mechaników nie ulegnie zmianie. Warunki przyjęcia do szkół są następujące:

Do szkoły mogą być przyjmowani kandydaci, posiadający świadectwo ukończenia 3-klas państwowej albo prywatnej, uznanej przez Ministra W. R. i O. P., szkoły ogólnokształcącej, albo 7 oddziałów sześciu lub siedmioklasowej szkoły powszechnej, lub posiadający świadectwo ukończenia równorzędnej ilości klas innych szkół ogólnokształcących uznanych przez Ministra W. R. i O. P. a również świadectwo ukończenia szkoły rzemieślniczo-przemysłowej. Kandydaci powinni ukończyć 14 lat życia. Najwyższy wiek przyjmowania 17 lat. Kandydaci składają egzamin ustny i piśmienny z języka polskiego, matematyki oraz egzamin z rysunków odręcznych.

Kurs nauki odbywa się podług planu, zatwierdzonego przez Ministerstwo W. R. i O. P. Kandydat, zgłaszający się na ucznia na Iszy kursu tej szkoły, winien przedstawić: podanie na ręce dyrektora; własnoręcznie napisany życiorys; ostateczne świadectwo szkolne

wraz ze świadectwem odeszcia; świadectwo moralności, o ile od wystąpienia ze szkoły upłynęło więcej niż pół roku; pisemne zezwolenie rodziców lub opiekuna na wstąpienie do szkoły; dowód, że kandydat ukończył 14 lat życia, a nie przekroczył 17 lat; świadectwo zdrowia.

Nauka w szkole trwa 4 lata. Po ukończeniu kursu nauk, oraz złożeniu końcowego egzaminu ogólnego, uczeń otrzymuje tymczasowe świadectwo ukończenia szkoły. Świadectwo ostateczne uczeń otrzymuje dopiero po wykazaniu się conajmniej półroczną praktyką fabryczną. Ta praktyka może być odbyta częściowo przed wstąpieniem do szkoły, częściowo w czasie wakacji szkolnych, częściowo po ukończeniu ostatniego kursu. Świadectwo ostateczne daje tytuł technika-mechanika, przygotowanego do wykonywania czynności w biurach i ruchu zakładów przemysłowych.

Absolwentom Szkoły przysługują następujące prawa: a) prawo półtorarocznej służby w wojsku stałym; b) prawa i przywileje państw. służbie cywilnej.

Za zabójstwo soltysa Rywałdu

sąd skazał zabójcę i jego żonę na ciężkie więzienie

Przed Sądem Okręgowym w Starogardzie odbyła się rozprawa przeciwko niejakiemu Bilińskiemu oraz jego żonie, oskarżonym o zabójstwo w dniu 4 czerwca ś. p. Edwarda Kłosa z Rywałdu.

W czasie rozprawy, która trwała od 9 rano do późnego wieczora przesłuchano 15 świadków, którzy zeznali bardzo obciążająco dla zabójcy. Biliński karany był już za zbrodnie kradzieży oraz usiłowanie zabójstwa.

Po przemówieniu prokuratora, który wniósł dla Bilińskiego o 10 lat ciężkiego więzienia, zaś dla jego żony o 3 i pół roku więzienia. Sąd udał się na naradę, poczem ogłosił wyrok, skazując Bilińskiego na 8 lat ciężkiego więzienia, zaś żonę jego na 2 lata ciężkiego więzienia.

Brodnica

— Osobiste. P. starosta J. Wimmer po ukonieniu swego 14-dniowego urlopu wypoczynku,wego objął z dniem 22 b. m. urzędowanie.

— Nowi oficerowie w 67 p. p. Ostatnim dziennikiem M. S. Wojsk. zostali mianowani podporucznikami i przydzieleni do 67 p. p. pp. por. Sochacki Jan, Radomski Józef, Szymczak Tad., Weiner Maciej i Kowalski Stanisław.

— Pożar lasu w Bicznie. Dnia 21 b. m. powstał pożar w lesie państwowym Zarosle w oddziale 81 Nadleśnictwa Biczno. Ogień objął obszar około 10 hektarów dużego drzewostanu. Straty są minimalne, ponieważ wypalił się tylko jałowic i trawa. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożności przechodzących.

Golub

— Ze Sportu. Ub. niedzieli odbył się w Golubiu mecz piłki nożnej pomiędzy drugą drużyną „Gryfu” i „Makkabi” zakończony wynikiem 4:1 (1:0).

Zaraz w pierwszych minutach gry Prażkowski zdobywał prowadzenie i ustala wynik do przerwy.

Po przerwie Prażyński strzela drugą bramkę, zdobywca zaś trzeciej jest Kamiński. W zamieszaniu podbramkowym „Makkabi” zdobywa honorowy punkt. Wynik dnia ustala Prażkowski.

Kowalewo

— Nowy notariusz. B. naczelnik tut. Sądu Grodzkiego. Władysław Lewicki obecnie syndyk biskupi i adwokat w Pelpinie zamianowany został z dniem 4 lipca b. r. notariuszem na okręg Sądu Apelacyjnego w Toruniu.

— 65 lat istnienia Kółka Rolniczego P. T. R. W najbliższych dniach tut. Kółko Rolnicze P. T. R. obchodzić będzie rzadką uroczystość, bo 65-lecie swego istnienia. Zarząd Kółka Rolniczego z p. prezesem Krzywdzińskim na czele czyni już teraz starania, by cała uroczystość wypadła jak najokazalej. W programie uroczystości jest również m. in. poświęcenie sztandaru. Historię Kółka Rolniczego w Kowalewie, które za czasów zaborczych prócz szerzenia wiedzy fachowej utrzymało ducha polskiego, podamy w przeddzień uroczystości.

— „Tydzień tępienia chwastów”. Z inicjatywą p. dyr. Szkoły Rolniczej Zeńskiej Gorgoniówny, p. burm. Kuchlera i prezesa Kółka Rolniczego p. Krzywdzińskiego urządzono w ub. tygodniu „Tydzień tępienia chwastów”. Okoliczni rolnicy zwieźli chwast na boisko sportowe, gdzie wczorajszej niedzieli, po poł. chwast został spalony.

— „Ze względów oszczędnościowych”. Na posiedzeniu Rady Miejskiej miano dokonać wyboru dwóch delegatów na Święto Morza. Gotowość wyjazdu na swój koszt oświadczyli: pp. radni Kiszycki i Skrzywiecki. Rada Miejska jednak ze „względów oszczędnościowych” nikogo nie upoważniła do zastępowania Kowalewa, lewa na Święcie Morza. Coby Rada Miejska straciła, gdyby upoważniła p. Kiszyckiego i Skrzywieckiego do zastępowania Kowalewa, skoro jechali na własny koszt? Dziwne, zaiste praktyki!

Chelmża

Nowy król kurkowy. Ub. niedzieli odbyło się w Bractwie Strzeleckim tradycyjne strzelanie o godność króla i rycerzy. Królem został p. Adolf Rymer, I rycerzem p. Wł. Jastrzębski, II rycerzem p. Sylwester Muszyński.

Świecie

— Postrzelenie. Dnia 19 b. m. o godz. 23 został postrzelony przez nieznaną osobników rybak Wiśniewski Franciszek, zamieszkały w Gajewie, w chwili gdy obchodził swe jezioro. Strzał był oddany do Wiśniewskiego z fuzji, gdyż kilka ziarek śrutu ugodziły go w plecy i w łokieć prawej ręki. Rany nie są niebezpieczne. Dochodzenia wdrożono.

Smakosze
piją tylko
pivo
„Jubileuszowe”
z Browaru
Grudziądzkiego
W. Sommer i Ska

„SWIATOWID“ Dziś i codziennie!

„Miłość wśród lodów“
w rol. gl. Gilbert Roland. Ponadto zdjęcia z Olimpiady z Kusocińskim i Walszewiczówna.

KRONIKA

czwartek 25 sierpnia
TORUN
Kalendaryk rym.-kat.
Środa Bartłomija
Czwartek Ludwika

— Stan wody w Wiśle z dnia 23. 8.: Zawichost +1.06, Warszawa +1.06, Płock +0.91, Toruń +1.05, Fordon +1.07, Chelmno +0.95, Grudziądz +1.17, Korzeniewo +1.42, Piekło +0.67, Tczew +0.68, Einlage +2.46, Schiewenhorst +2.68.

— Nocny dyżur aptek. Do środy dnia 24 bm, włącznie dyżuruje apteka Pod Orłem — Rynek Nowomiejski.

Repertuar Teatru Miejskiego:
Środa 23 bm, godz. 20 „Rigoletto“. (Tania środa).

Czwartek 24 bm, godz. 20 „Wynalazca“.
Piątek, 26 b. m. — Teatr nieczynny.

Repertuar kin:

Światowid — „Miłość wśród lodów“.
Palace — „Powrót do życia“ z Janet Gaynor.

Mars — „Księżniczka Jazzbandu“.
Lux — „Księżniczka Dracula“.
Corso — „Krwawy Odwet“ i „Harold — trzymaj się!“

MARS Kłoteatr dźwiękowy ul. Warszawska

Najeżdźcu Front Zachodni 1918

Wstrząsający dramat miliona istnień ludzkich rzuconych w wir wojny reżyserji genialnego G. W. PABSTA.
Nadto: Doskonały nadprogram.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 24 sierpnia 1932 r. na Pomorzu jest następujący: zachmurzenie, zmienne z przelotnymi deszczami. Lekkie ochłodzenie. Umiarkowane wiatry zachodnie lub północno-zachodnie.

Z miasta

— Osobiste. Kierownik Filji Państw. Zakładu Higieny w Toruniu p. dr. Stanisław Kaszczyński przeniesiony został w stan spoczynku. — Rada Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu p. Stanisław Kossior zwolniony został ze służby na własną prośbę z dniem 30 czerwca b. r.

— Stow. Weteranów b. Armji Polskiej we Francji zwołuje na dzień 26 b. m. o godz. 19 w lokalu Federacji, ul. Mostowa nr. 6, zebranie Stowarzyszenia celem omówienia ważnych spraw. Na zebranie zaprasza wszystkich członków i sympatyków Związku Zarząd.

— Baczność Strzelcy oddziału III (Mokre). W piątek, 27 b. m. o godz. 18.30 odbędzie się zbiórka członków czynnych w świetlicy Oddziału przy ul. Sobieskiego 56. Ze względu na ważność zbiórki obecność obowiązkowa. Uspra wiedliwienia przyjmuje się tylko do dnia 27 b. m. godz. 18. Komendant.

— W szkole prywatnej im. św. Teresy dr. Zofji Szczepkowskiej, kancelarja otwarta tylko w środy od godz. 17—18. Od 1 sierpnia codziennie między 12—13, 17—18 ul. Kościuszki 4. (5544)

— Powrót pielgrzymki. W dniu wczorajszym powróciła do Torunia pielgrzymka toruńska do Częstochowy. Pielgrzymka wyruszyła z Torunia w ubiegłą sobotę. Powrót nastąpił w dniu wczorajszym o godz. 7 rano. Z dworca udali się uczestnicy pielgrzymki w procesji do kościoła Najśw. Panny Marij, gdzie odprawiono nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. proboszcz Pączek.

— Naprawa toru tramwajowego na ul. Bydgoskiej. Z powodu naprawy toru tramwajowego na ul. Bydgoskiej przy ogrodzie botanicznym, w dniach 24 i 25 b. m. odbywać się będzie ruch tramwajowy dla pasażerów tej linii z przesiadaniem.

— Zgony. Dnia 23 sierpnia 1932 r. zmarli w Toruniu: Bernard Kowalski, ur. 26. 8. 1868; Zofja Banaszak, ur. 27. 4. 1895; Kazimierz Kiel basiński, ur. 20. 7. 1932 r.

Z teatru

— Tania środa. Dziś, dnia 24 sierpnia b. r. o godz. 20 „Tania środa“, Dana będzie po cenach najniższych od 0,30—2,80 zł 4-akt. opera Verdi'ego p. t. „Rigoletto“ z udziałem znakomitego tenora scen polskiej i zagranicznych p. K. Czarneckiego, b. artyści Opery Pomorskiej, reż. K. Krugłowskiego i śpiewaczki Opery Wiedeńskiej p. Hoppe.

— Nowości polskiej twórczości dramatycznej

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy ś. p. Prezydentowej Mościckiej

W dniu wczorajszym o godz. 9 rano w kościele garnizonowym z inicjatywy władz wojskowych odbyła się msza żałobna za spokój duszy małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Michaliny Mościckiej.

W nawie głównej ustawiono katefalk przybrany pięknie kwiatami i zielenią. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. prałat Sienkiewicz.

Cały kościół wypełnili przedstawiciele

wojskowości garnizonu, foruńskiego z dowódcą Centrum Wyszkolenia Artylerji p. gen. Prichem na czele. Na nabożeństwie obecni również byli m. in. p. prezes Sądu Apelacyjnego Szyszko, prezydent miasta p. Bolt, wyżsi urzędnicy Pomorskiego Wojew. oraz licznie zgromadzona publiczność.

Pienia żałobne wykonała orkiestra 8 pułku saperów.

Toruń ku czci ś. p. Michaliny Mościckiej

Konferencja u p. Wojewodzinę Kirtiklisowej

Z inicjatywy p. Wojewodziny Janiny Kirtiklisowej odbędzie się w mieście konferencja u p. Wojewody przy ul. Fredry nr. 12 w dniu 24 b. m. (środa) o godz. 18 zebranie przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych oraz stowarzyszeń społecznych, dla omówienia sposobu uczczenia przez społeczeństwo toruńskie ś. p.

Michaliny Mościckiej, Małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Organizacje społeczne, które zamierzają wziąć udział w zebraniu, a nie otrzymały — przez przeoczenie — specjalnego zaproszenia, uprasza się o delegowanie na zebranie po jednym przedstawicielu.

Bezimienni bohaterowie

Pamiętajmy o tych, co niosą nam pomoc i bronią naszego mienia

Ołbrzymia armja granatowych rycerzy św. Florjana, licząca przeszło 5000 osób na Pomorzu, stoi bezinteresownie gotowa każdej chwili do boju w obronie mienia naszego. Strażactwo, chcąc sprostać swojemu zadaniu, musi wszelkimi siłami zdobyć fundusze na utrzymanie na właściwym poziomie swego ekwipunku i sprzętu i dlatego urządza w dniach 11 do 18 września r. b. „Tydzień Strażacki“.

W czasie tym wszystkie ochotnicze straże

pożarne urządzać będą zbiórki publiczne, koncerty, loterie fantowe i różne inne imprezy, z których całkowity dochód przeznaczony jest na utrzymanie tej tak nam pożytecznej armji strażackiej.

Do obywatelstwa naszego miasta apelujemy, by nikt nie skąpił grosza właśnie w Tygodniu Strażackim i poparł jak najdalej imprezy tych bezimiennych bohaterów, którzy niosą nam pomoc w czasie klęsk żywiołowych.

Toruń bez mięsa?

Bojkot rzeźni miejskiej trwa

Bojkotowanie rzeźni miejskiej przez rzeźników toruńskich trwa w dalszym ciągu. Miasto nasze zaopatrywane jest w dostatecznej mierze w mięso z innych rzeźni. Rzeźnicy toruńscy dokonywują uboju w pobliskich rzeźniach, jak Chelmży, Podgórzu i t. d., przyczem kontrolę weterynaryjną przeprowadza rzeźnia miejska w Toruniu.

Magistrat naszego miasta, chcąc widocznie przelamać upór rzeźników, rozpoczął ostatnio stosowanie w stosunku do rzeźników pewnych restrykcji w rzeźni miejskiej, jak twierdzą rzeźnicy, nie opartych zresztą na żadnych podstawach prawnych, a mających raczej charakter szykan. I tak np. odmawia się rzeźnikom wstępu i używania chłodni, mimo, iż rzeźnicy uściłi i nie wpuszczanie ich tam jest dla rzeźnictwa toruńskiego wyraźną krzywdą, a co najważniejsze, odbić się to może na konsumentach, którzy kupują mięso ze składów rzeźniczych, nie mających dostatecznie dobrze urządzonych i odpowiednich chłodni. Zagraża to

w bardzo poważnym stopniu zdrowotności miasta i ściągnąć może nieobliczalne wprost następstwa.

Mięso niedostatecznie chłodzone ulega w krótkim czasie zepsuciu i spowodować może groźną epidemję zatrucia w naszym mieście.

Zwracamy na to uwagę czynnikom nadzorczym i apelujemy, by zainteresowali się bliżej tą sprawą, tembardziej, że to co robi Magistrat, nazwać można bezprawiem. Rzeźnicy bowiem mają pełne prawo używania chłodni.

W związku z powyższem dowiadujemy się, że rzeźnicy toruńscy na wczorajszym nadzwyczajnym zebraniu Cechu, postanowili, wobec ciągłych szkwał stowarzonych w stosunku do nich przez Magistrat, zaprzestać dowozu mięsa bitego w innych rzeźniach.

Jeżeli zatem konflikt między rzeźnikami a Magistratem nie zostanie w ciągu najbliższych dni rozwiązany, miasto pozbawione zostanie całkowicie mięsa.

Nieszczęśliwy wypadek czy samobójstwo?

Na prawym brzegu Wisły w pobliżu Starego Torunia wylowiono w dniu wczorajszym zwłoki nieznanego mężczyzny, które znajdowały się w wodzie od trzech dni. Przy topielcu nie znaleziono żadnych dokumentów.

Ponieważ na zwłokach nie stwierdzono żadnych śladów obrażeń, istnieje przypuszczenie, iż zachodzi tu wypadek samobójstwa. Policja wdrożyła dochodzenia w celu ustalenia

identyczności denata.

Opis topielca: mężczyzna wzrostu 1,70 w wieku około 40 lat, średniej budowy ciała, włosy jasno-blond, strzyżone krótko, oczy niebieskie, twarz owalna, na dolnej szczęce 4 zło, te korony. Na górnej 2 złote korony. Wąs strzyżony po angielsku. Ubrany w garnitur brązowy w paski, koszula biała, krawat koloru granatowego w białe kropki.

Wieczory teatralne „Porwanie Sabinek“ Schoenfausa

Właściwie, miał długich omówień, należałoby mocnym, a dosadnym określeniem nazwać sposób, w jaki wystawiono „Porwanie Sabinek“. Nie czynimy jednak tego, stwierdzając tylko, że takie właśnie przedstawienia przekreślają, niejako jednym pociągnięciem pióra, dorobek artystyczny teatru, zdobywany wielo, miesięcznym trudem. Publiczność zapomina o sukcesach sceny toruńskiej, widząc tego rodzaju — delikatnie się wyrażając — niedociąganie.

Parę miłszych słów należy się wykonawcom, którzy robili co mogli. Specjalnie podobał się p. Ilcewicz, z dużym sukcesem wwiązując się z powierzonego mu zadania.

„PALACE“ Dziś Premiera!

Potężny przebój dźwiękowy świata
„Powrót do życia“
wspaniały dramat miłości i zdrady.
W rol. gl. Janet Gaynor i Charles Farrell.

Kajakiem dookoła Polski

Piękny wyczyn sportowy członków Z. S.

W dniu wczorajszym Redakcję pisma naszego odwiedziło dwóch członków Zw. Strzeleckiego z Tarnowa, którzy kajakiem odbywają podróż dookoła Polski.

Podróż swą obaj dzielni obywatele Rudolf Kurowski i August Sypulka odbywają za zezwoleniem Komendy Głównej Z. S., a wypracowaną i finansowaną przez Komendę Powiatową Z. S. w Tarnowie. Cała podróż obliczona jest na 4 miesiące, przyczem zaznaczyć należy, że trwa ona już trzeci miesiąc.

Po przyjeździe do Tarnowa obaj obywatele wygłoszą szereg referatów i odczytów ze specjalnem uwzględnieniem Pomorza.

Dotychczasowa droga turystów prowadzi rzekami: Białą, Dunajcem, Wisłą do Modlina, stąd pod prąd Bugiem do Brześcia, a dalej Muchawcem, kanałem Królewskim, Jasiółdą, kanałem Ogińskiego, Szczarą, Niemnem, kanałem Augustowskim, Bierbrzą, Narwią i Bugiem znowu do Modlina. W drodze Wisłą do Grudziądza zatrzymają się w Toruniu.

Z Grudziądza trasa prowadzi do Gdyni, a stąd koleją do Wdzyd, przez jezioro Wdzydzkie, Wdą, Wisłą, Brdą do Bydgoszczy, Czarnkowa. Z Czarnkowa koleją do Poznania i stąd Wartą do Częstochowy, po czem koleją do Oświęcimia. Z Oświęcimia Wisłą, Dunajcem i Białą do Tarnowa.

Trasa biegu jest naprawdę piękna i dzielnym strzelcom życzymy pomyślności w dalszej drodze.

Z sali sądowej

Ulica nie jest dziecińcem

Dzieci bawiące się na ulicach są często przyczyną nieszczęśliwych wypadków samochodowych. Winę w takich wypadkach ponoszą rodzice, którzy puszczaają dzieci samopas po ulicach miasta.

Ostatnio, jeden z takich wypadków samochodowych znalazł swój epilog przed tu tejszym Sądem Okręgowym. Szofer Jasiński znalazł się na ławie oskarżonych pod zarzutem zadania urazu cielesnego i uszkodzenia rzeczy z niedbalstwa.

Pod samochód prowadzony przez oskarżonego wpadła na ulicy Królowej Jadwigi 6-letnia Irena Mroczkowska. Nie chcąc dziecka najechać szofer skręcił w bok i zahamował. Samochód wjechał na chodnik i najechał 2 osoby, które odniosły okaleczenia, a ponadto wybił szybę wystawową pewnego sklepu.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd skazał oskarżonego na 100 zł grzywny, uznając, że jazda była zbyt szybka.

Rejestracja mężczyzn urodzonych w r. 1914

Ukazało się obwieszczenie Magistratu m. Torunia z dnia 18 czerwca br. o zgłaszaniu się mężczyzn ur. w r. 1914 do rejestracji.

Na podstawie artykułu nr. 24 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 23 maja 1924 r. w brzmieniu ogłoszonym w obwieszczeniu Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 8 marca 1928 r. (Dziennik Ustaw RP nr. 46 poz. 458) wzywa się wszystkich obywateli państwa polskiego płci męskiej, ur. w r. 1914 zamieszkałych w obrębie m. Torunia oraz rodziców, których synowie urodzeni w r. 1914 przebywają obecnie poza obrębem miasta Torunia lub znajdują się w więzieniu, zakładach, etc do zgłoszenia się z metryką urodzenia i wykazem osobistym celem rejestracji w Magistracie (Wydział Administracyjny, Referat Wojskowy pokój 6) w godzinach służbowych w czasie od 1 do 30 września 1932 r.

Osoby uchylające się od powyższego obowiązku ulegną w myśl art. 97 powołanej w wstępie ustawy karze grzywny do 500 zł lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Wstąp w szeregi LOPP.

Straszna katastrofa lotnicza w Poznaniu

na pogrzebie ś. p. por. Pietraszkiewicza

W ubiegły poniedziałek w czasie pogrzebu ś. p. por. pilota Pietraszkiewicza, który uległ katastrofie lotniczej na srobie ławiczej pod Poznaniem, wydarzyła się nowa katastrofa lotnicza, która pociągnęła za sobą śmierć 2 ch lotników.

W chwili, kiedy trumnę tragicznie zmarłego lotnika wpuszczano do grobu, dwa samoloty 131 eskadry samolotów myśliwskich (z Podlaskiej Wytwórni Samolotów), które uczestniczyły w uroczystościach żałobnych, zderzyły się w powietrzu. Skutkiem zdarzenia w jednym z aparatów pękł zbiornik z benzyną, a samolot cały stanął w płomieniach. W kilka sekund potem oba samoloty spadły na ziemię obok cytadeli.

Kaprala ś. p. Widasza pogrzebał pod sobą płonący samolot. Z pod gruzów wydobyto już tylko zwęglone zwłoki. Drugi pilot plut. Nowak wyskoczył w ostatniej chwili z samolotu, jednak spadochron zawadził o aparat i lotnik padł na ziemię, odnosząc tak ciężkie obrażenia, że zmarł w drodze do szpitala.

Katastrofa stała się na oczach tłumów publiczności, które brały udział w pogrzebie ś. p. por. pilota Pietraszkiewicza.

Wiadomość o katastrofie wywołała w mieście przynębiające wrażenie, a na miejsce wypadku przybyły władze wojskowe z prokuratorem kpt. Drzymałą, władze policyjne oraz tłumy publiczności, które były świadkiem tragicznej śmierci dwu młodych lotników.

Nalepki ze swastyką w pociągach

Już kilkakrotnie zauważono na terenie gdańskim, że hitlerowcy nalepiają swoje odezwy agitacyjne, lub małe nalepki ze swastyką, reklamujące partję narodowo-socjalistyczną, na zewnątrz i na wewnątrz wagonów pociągów podmiejskich i dalekobieżnych.

Na tym tle miało miejsce w ostatnią sobotę pewne zajście. Argentynczyk Jose Tannenblatt, który wyjechał pociągiem podmiejskim około 12 w południe z Gdańska w kierunku Sopot, zauważywszy hitlerowskie nalepki ze znakiem swastyki usiłował je usunąć. W przedziale trzeciej klasy siedziała większa grupa przyjaciół hitlerowców a może też hitlerowców samych, którzy w niegrzeczny sposób przeszkadzali argentyńczykowi w usuwaniu agitacyjnych nalepek partji hitlerowskiej. Pan Tannenblatt wobec tego zwrócił się do konduktora a później do naczelnika stacji w Sopocie. Nalepki wprawdzie usunięto, lecz wobec faktu, że p. Tannenblatt nie mógł podać nazwiska, a grupa która mu przeszkodziła w odrywaniu odezwy hitlerowskich w międzyczasie ulotniła się, trudno była dalsze szczegóły stwierdzić. Władze kolejowe zresztą same dbają o to, aby nalepki i odezwy agitacyjne usuwać z wagonów pociągów.

Humor

W SZKOLE

Nauczyciel: — Przechodź przez ciemny tunel. Rzucasz się na mnie z bólem i zadajesz mi cios pałką w głowę. Padam martwy. Co z tego wyniknie?

— Jasio: — Będziemy mieli wakacje, panie profesorze.

Programy radiowe

Środa, 24 sierpnia.

Warszawa.

11.58. Sygnal czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał z Krakowa. 12.10. Codz. przegląd prasy. polskiej. 12.40. Urz. kom. P. I. M 13.35. Płyty gramof. 15.00. Kom. gospod. 15.10—15.30. Piosenki w wyk. Marii Modzelewskiej i Eugenjusza Bodo. 15.35. Chwilka morska i kolonialna. 15.40. Feljeton dla dzieci p. t. „O sokolach i sokolatkach”, wygł. p. A. Bogusławski. 15.53. Pogawędka dla starszych dzieci pióra H. Wardały p. t. „Za pan brat z przyrodą”. 16.05—16.35. Muzyka lekka z płyt. 16.35. Kom. Centr. Biura Hydrogr. dla żeglugi i rybaków. 16.40 „Skrzynka pocztowa”, dr. M. Stepowski. 17.00—18.00. Koncert popołudniowy w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 18.00 Odczyt. 18.20. Tr. z Ciechocinka. Ork. pod kier. Krasieńskiego i Katuszka. Muzyka tan. 19.15. Rozmaitości. 19.45. „Skrzynka pocztowa roln.”, omówi inż. W. Kołodziejski. 20.00—20.40. Słuchowisko ze Lwowa. 20.00—20.55. Kwadrans literacki p. t. „Rozmowa z papugą”. St. Wasylowski. 20.55—21.55. Koncert solistów. Wyk.: Zb. Dymmek (fortep.) i J. Muzika (skrz.). 22.00. Kom. Gł. Wojsk. St. Meteor dla komunik. lotn. 22.05. Muzyka tan. Ork. pod kier. Roszkowskiego i Paszkiety. 22.25. Odczyt z Krakowa.

Czwartek, 25 sierpnia.

Warszawa: 11.58 Sygnal czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał z Krakowa. 12.40 Urz. kom. PIM. 12.45 Płyty. 13.35 Płyty gramof. 15.00 Kom. gospodarczy. 15.10 Arje i pieśni w wyk. Gugliemtti (sopr.) i R. d'Allesio (te-

nor). 15.30 Komunikat LOPP. 15.40 Płyty gramof. 16.35 Kom. Centr. Biura Hydrogr. dla żeglugi i rybaków. 16.40 Wśród książek, przegląd najn. wydawn. omówi prof. H. Mościński. 17.00 Koncert solistów. 18.00 Przemysł ludowy w Polsce, wygł. dr. M. Nalecz-Dobrowski. 18.20 Muzyka lekka i tan. z kaw. „Adria”. Ork. pod kier. H. Pewznera. 19.10 Rozmaitości. 19.30 Kom. Tow. Zachęty do Hod. Koni w Polsce. 19.45 Kom. rolniczy przysposob. rolnicz., wygł. inż. Z. Kobyliński. 20.00 Koncert wiecz. 22.00 Muzyka tan. — Ork. pod kier. W. Wilkosza. 22.40 Wiadom. sportowe. 22.50 Muzyka tan.

Gieldy

Notowania ziemiołódów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn 23 VIII 1932 r	
Pszonica	22,25—23,25
żyto	15,00—15,50
Owies	13,25—13,75
„ „ 65%	—
„ pszenka 65%	38,00—40,00
Otręby żytnie	—
„ pszenne	—
Rzepak	27,00—28,00
Seradela	—
Łubin niebieski	—
„ żółty	—

Notowania ziemiołódów w Berlinie

Wzrosty w R.M. Zboże i nasiona olejiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 23 VIII. 1932.

Pszonica nowa	202—204
Zyto nowe	154—156
Jęczmień browar.	172—182
Jęczmień przem. pastewny	156—163
Owies marchijski	—
Mąka pszenna	25,75—30,00
Mąka żytnia 70%	21,25—23,50
Otręby pszenne	9,80—10,30
„ żytnie	8,50—9,00
Groch Victoria	21,00—24,00
Groch drobny jadalny	14,00—17,00
Groch pastewny	—
Peluszka	—
Kuchy lniane	10,40—10,60
Wyka	17,00—20,00

Gdańska giełda zbożowa

(Notowania nieoficjalne)

Pszonica 128 funt. 14,50; żyto 9,90—10; jęczmień browarowy 11—11,90; jęczmień pastewny 10—10,25; owies 9,50—10,50; groch Wiktorja 14—16; groch zielony 15—20; otręby żytnie 6,75—7; otręby pszenne 7,25; rzepak 18,20. Ceny hurtowe w guldenach gdańskich za 100 kg. franko wagon Gdańsk.

Gdańska giełda bydła

z dnia 23 sierpnia b. r.

(za 50 kg. ż. wagi w guld. gdańsk.):

W O Ł Y:

pełnomięsiste wytuczone, najw. wartości rzeźnej młodsze	26—27
starsze	—
pozostałe pełnomięsiste	22—24
młodsze	—
starsze	—
mięsiste	—
licho odżywione	—

B U H A J E:

Młodsze, pełnomięsiste, najwyższej wartości rzeźnej	24—26
pozostałe pełnomięs. wzgl. wytucz. mięsiste	20—22
licho odżywione	16—18

K R O W Y:

młodsze pełnomięsiste najwyższej wartości rzeźnej	24—25
inne pełnomięs. lub wytuczone mięsiste	18—20
licho odżywione	15—17
—	8—10

J A Ł O W I C E:

pełnomięsiste, wytuczone, najwyższej wartości rzeźnej	26—27
pełnomięsiste	22—24
mięsiste	18—20

Z A R Ę O K I:

średnio odżywiona młodzież	12—15
----------------------------	-------

C J E Ł E T A:

najprzedniejsze tuczone cielęta	—
najprzedniejsze cielęta wytuczone i dobre ssaki	45—50
średnio tuczone cielęta i ssaki	35—40
licho odżywione cielęta	10—15

O W C E:

wytuczone jagnięta i młodsze skopy 1 opasy polne, 2 opasy chl.	26—27
średnio wytuczone jagnięta starsze skopy i dobrane odżyw owce	23—25
mięsiste	18—20

Ś W I N I E:

tluste świnię ponad 150 kg ż. w.	40—41
pełnomięsiste od 120—150 kg ż.w.	37—39
pełnomięsiste od 100—120 kg ż.w.	34—35
pełnomięsiste od 80—100 kg ż.w.	31—33
mięsiste od 50 — 80 kg. ż. w.	—
mięsiste poniżej 60 kg. ż. w.	—
maciory	28—31

Budujmy Flotę Narodową

NA LATO

Płaszczki damskie — męskie —
ubrania — materiały wełniane —
bawełniane - jedwabie - galanterię
artykuły kąpielowe

WOJCIECH MIKOŁAJCZYK, GDYNIA, ul. Swietojańska

PRZETARG PRZYMUSOWY.
W sobotę dnia 27. 8. 32 r. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego więcej dajacemu za natchmiaslowa gotówkę w Dragaczu powiat Swiecie u p. Wierzchowskiego o godz. 10-tej; 74 ctn. zyta w sromie; w Dolnej Grupie powiat Swiecie u p. Maciaga o godz. 11-tej; okolo 120 ctn. siana; w Gornej Grupie powiat Swiecie u p. Koczorowskiego o godz. 12-tej; okolo 16 ctn. zyta w sromie. 374
(—) Zielniewicz, komornik sadowy w Grudziadzu.

Szkola Gospodarcza w Grudziadzu ul. Trynkowa 19.
przyjmuje wpisy na nowy rok szkolny w godz. od 10—13-tej. Program obejmuje praktyczna nauke gospodarstwa domowego, przedmioty ogolnoksztalcace i praktyke gospodarcza. Kursy roczne i dwuletnie. Przyjmuje sie rowniez uczenie na kursy polroczne i kwartalne i kursy wieczorne.
Uwaga: Córki funkcjonariuszow państwowych otrzymuja calkowity zwrot opłat. Przy szkole internat. (685)

UCHWALA. W sprawie odroczenia wyplat dluznika Stefana Sekowskiego z Nowego, na wniosek dluznika przedluzza sie termin do odroczenia wyplat o dalsze trzy miesiace do dnia 21 listopada 1932 r. Nowe, dnia 18 sierpnia 1932 r. Sąd Grodzki. (5911)

Z prawami szkól państwowych 5995
8-klasowe gimnazjum zenskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynajac od klasy 2-giej.
Przy gimnazjum wstepne klasy koedukacyjne, przygotowujace do gimnazjum nowego typu.

Firma L. Rosinke
Wejherowo sw. Jacka 1.
z powodu calkowitej wyprzedaży towarow krotkich, sprzedaje za 50% ceny zakupu towary ubraniowe poczynajac od zl. 1.50 za mtr, na suknie 80 gr. mtr., na fartuchy 80 gr. mtr. bielizne 50 gr. mtr. i wieksza ilosc gotowych towarow. 5996

Skradziony
wykaz osobisty, ksiazeczke wojskowa oraz inne dokumenty na nazwisko Mieczyslaw Kosior, wystawione przez Starostwo Lubartow i przez P. K. U. Chelm uniewazniam. (5914)

Ogloszenie
Niniejszem podaje sie do wiadomosci, ze od dnia 25 sierpnia rb. kursowac bedzie w godzinach rannych jeden woz tramwajowy wedlug rozkladu jazdy:
odjazd z dworca 4⁵⁵
„ z Tarpna 5¹⁰
przyjazd Dworzec 5¹⁰
Miejskie Tramwaje, Elektrownia i Wodociąg Grudziadz

Skrzydło
marki Weybopf z powodu zlzych stosunkow za 250 guld. do sprzedania. Czerniowski Gdańsk, Pfefferstadt 38, I.

Dachówkę
karpiowek pierwszorzednej jakosci poleca ze skladu M. CZUBEK i S-ko w Poznaniu, Oddzial w Toruniu ul. Piernikarska rog Browarnei Tel. 643. 5909

Wpisy
do Państwowej Szkoły Zawodowej Zenskiej, Toruń ul. Strumykowa 4. — na wszystkie dzialy (krawiectwo, bielizniarstwo z koronkarstwem, tkactwo, gospodarstwo domowe), oraz na kursa zawodowe dla absolwentek szkól srednich (seminarium i gimnazjum) przyjmuje codziennie Kancelarja Szkoły, w godzinach od 8—15, i udziela wszelkich informacyj. 5915

Chcesz nosić
modne odpowiednio wykonane ubranie — spiesz z obstalunkiem do Zakladu Krawieckiego Leona Jakóbskiego w Wejherowie Klatka szterna 22. 2 p. 5491

1000 zł.
kto pożyczycy otrzyma dobrze platna posade wożnego. — Oferty dla nr. 90 do Biura Ogloszeń Woźniak Gdynia. 5841

Towarzystwo Handl. CENTROHURT z.o.p. Gdynia Sz. Gdańska Tel. 1029 i 1001

DZIAŁ I

Wszelkie materiały budowlane
Cement-Wapno-Smołę-Papę
Lepnik, Żelazo-Gwoździe-Gips
Glazurę-Terakotę.

DZIAŁ II

Węgiel - Koks
 wagonowo i ze składów
 z dostawą do domu

DZIAŁ III

Owies, Otreby, Srut,
Grysik, Sieczkę, Smołę.

Ceny bezwzględnie konkurencyjne oraz dogodne warunki płatności.

Własny Oddział w KACKU MAŁYM obok dworca.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 We czwartek, dnia 25. 8. 32. o godz. 12 w pol. sprzedam przy ul. Podwale 3 (składnica p. Cichona) najwięcej dającemu za gotówkę: 1 bufet i szafkę.
 Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy. 5928

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 We czwartek, dnia 25. 8. 32. o godz. 10 przedpoł. sprzedam przy ul. Długiej 29 st. nr. najwięcej dającemu za gotówkę: 1 szafkę do zegara; o godz. 10,30 przedpoł. przy ul. Długiej 53: 1 biurko, 2 krzesła, leżankę, 1 szafkę. (5927)
 Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 We czwartek, dnia 25. 8. 32. o godz. 11 przedpoł. sprzedam przy Zbożowym Rynku 10 najwięcej dającemu za gotówkę: 1 bufet, 1 kanapę, 1 zegar stojący, stół i 6 krzeseł, 1 dywan 2x3, 3 obrazy i 1 biurko. 5926)
 Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 W dniu 25. 8. 32. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Gdańskiej 33 st. nr.: 2 wozy, 2 konie i samochód ciężarowy. (5925)
 Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy. 1518/18

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 W dniu 25. 8. 32. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: o godz. 11 przy ul. Gdańskiej 15 st. nr.: 2 sypialnie dębowe i to: 4 łóżka z materacami, 3 szafy do rzeczy z lustrami, 4 nocne stoliki, toaletę damską, umywalkę z lustrem i płytą marmurową, 4 krzesła, gondole. Przetarg odbędzie się. (5924)
 Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy. 1517/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 We środę, dnia 24 bm. o godz. 10,30 przedpoł. przy ul. Pomorskiej 10 sprzedawac będą najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą: 1 pokój jadalny składający się: 1 bufet, 1 kredens, 1 zegar stojący, 1 stół i 6 krzeseł. (5923)
 Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy. 1512/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 We środę, dnia 24 bm. o godz. 11,30 przedpoł. przy ul. Pomorskiej 8 st. nr. sprzedawac będą najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą: 1 lustro z podstawą, 1 garnitur koszykowy, 1 szafonierkę, 1 obraz „Magdalena” i 2 nocne stoliki. (5922)
 Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy. 1514/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 We środę, dnia 24 bm. o godz. 10 przedpoł. przy ul. Chocimskiej 13, sprzedawac będą najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą: 12 maszyn do szycia skóry marki „Singer”. (5921)
 Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy. 1511/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 We środę, dnia 24 bm. o godz. 12 przedpoł. przy ul. Śniadeckich 37 w f-ie „Rawa” sprzedawac będą najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą: 1 maszynę do szycia. (5920)
 Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy. 1515/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 We środę, dnia 24 bm. o godz. 9,30 przedpoł. przy ul. Sienkiewicza 11, sprzedawac będą najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą: 1 aparat do ściągania Sinalco, 2 sztendry do ściągania selterki, 1 aparat do wody i 2 wanny do mycia butelek. (5919)
 Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy. 1510/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 We środę, dnia 24 bm. o godz. 11 przedpoł. przy ul. Pomorskiej 32 sprzedawac będą najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą: 1 bufet. (5918)
 Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy. 1513/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 We czwartek, dnia 25 o godz. 9 przedpoł. przy ul. Hetmańskiej 27 w mojej kancelarii sprzedawac będą najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą: 1 zegarek, 1 pierścień, 1 walizkę, 1 płaszcz zimowy, 1 suknie ozarna, 2 suknie kolorowe i 1 futro. (5917)
 Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Pod Gdynią przy stacji kolej. Rumja-Zagórze parcele budowl.
 Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisariat Rządu, zezwolenie na zabudowę **natchmiast!**
 600 m² i więcej już od 90 gr. za metr kwadr., 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 2 zł. za metr kwadratowy.

parcele łakowe 700 - 1000 zł za morgę pruska na dogodnych warunkach na sprzedaż.
R. KUSCHE, RUMJA pow. Morski 4791
Masywny budynek fabryczny, 1.000 m² pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wydzierżaw.

Czerniewice Zdrój.
Kąpiele solankowe i solankowo - kwaso - węgl. czynne są od godz. 8-mej rano do godz. 19-tej wiecz.
Dojazd pociągami ze stacji Toruń-Przedmieście do stacji Stawki lub autobusami z placu Teatralnego o godz. 8, 12, i 13³⁰.
 w razie potrzeby popołudniu w 2 godz. odstępach.
Własny skład wody mineralnej w Toruniu przy ul. Szerokiej 25. u Gracjana Tel. 50
 Dostawa wody mineralnej do domu na życzenie w każdej ilości.

Zanim kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siódła ołciarskie przepisowe, elektro-luxy do odkurzania, kilimy, płaszcze, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyny do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.
„Okazjopol”
 Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwórzu. 1460

Fortepian
 marki „Irmler Lipsk” sprzedam korzystnie. Wiadomość w administracji „Dnia Grudziądzkiego”. 5842

Poszukujecie
 dla paniąki uczęszczającej do czwartej klasy gimnazjum żeńskiego odpowiedniej pensji wraz z utrzymaniem, w Grudziądzu. Zgłoszenia nadsyłać: adwokat i notariusz Dr. Wyszowski, Chelmża. 5869

Zarobek dla pracowników branży budowlanej.
 Wejherowo, 3-go Maja 18, II. p. Godziny przyjęć od 16-tej do 17-tej.

Futra
 najsolidniej wykonuje popularne na Pomorzu Kuśnierstwo. Bydgoszcz, Dworcowa 70. 5675

Ogłoszenie
 Podaje do publicznej wiadomości, że Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Toruniu w dniach 16 i 30 lipca 1932 r. oraz 6 i 27 sierpnia 1932 r. 5227

Za Komisarza Rządu
 (—) Z. Szacherski,
 Kier. Oddz. Bezp. Publ.

Szkoła Przygotowawcza im. Mikołaja z Ryńska prof. Adamczaków 5683
Przyjmuje
 w dalszym ciągu wpisy do wszystkich klas w lokalu własnym przy ul. Nadgórnej 32
GRUDZIĄDZ
od godziny 11-13 i 16-18.
 Świeżo odremontowane, słoneczne, obszerne, zdrowe lokale, wielkie boisko — pierwsorzędne siły nauczycielskie.

ZENSKA SZKOŁA ZAWODOWA W GRUDZIĄDZU, TRYNKOWA 19
 na nowy rok szkolny w godz. od 10-13 muje do oddziału krawieczyzny, bielizniarstwa i haftu, czas trwania nauki 3 i na krótkoterminowe kursy roczne, półroczne i kwartalne bielizniarstwa i krawieczyzny. Kursy wieczorne dla osób zajętych w dzień pracą.
Przy szkole internat.

Uwaga!
Zakład Instalacyjno-Blacharski J. Wachowiaka
 Wejherowo, ul. Sobieskiego nr. 18
 Wykonuje szybko i fachowo wszelkie prace wchodzące w zakres blacharstwa, jak krycie dachów, zakładanie rur wodociagowych i t. p. Wykonanie fachowo. Ceny przystępne. 5840

Magle
 na dogodnych warunkach spłaty dostarcza Walter Meschke, przedstawiciel warszawskiej wytwórni magli. Gdańsk, Langfuhr, Brósenwerf 1. 5702

Pokój
 elegancko umeblowany odnajmę zaraz inteligentnemu panu. Głębocka, Toruń, ul. Słowackiego 19/21 II p. 5797

SZKŁO
 okienne, katedralne, surowe, ornamentowe, drutowe, kit szklarski poleca
szklarnia K. Lesiński
 Gdynia, Sienkiewicza
Szklenie will i domów 5310

Tysiące Chorych
 na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. **odzyskało zdrowie** używając ziółka sławnego na cały świat dra Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadzajcie bezpłatnej broszury poczynającej! Adres: **Liszt-Apteka.** 4368

Kancelaria
 Prywatnej Szkoły Powiatowej — Korwin Piotrowskiej, przy ul. J. Piłsudskiego w Grudziądzu — otwarta. Przyjmuje się (bezpłatnie do 1 września) zapisy uczniów do I-IV klas Godziny 11-13 i 16-18. Opłata szkolna 15-20 zł. miesięcznie. Konserwacja francuska w I klasie. Cel szkoły — staranne przygotowanie do gimnazjów. 5838

Sprzedam
 w Wejherowie **kamienicę z ogrodem.**
 Zgłoszenia „Gazeta Morska” Wejherowo. 5912

Koncesję
 na butelkową sprzedaż wyrobów wódczanych poszukuję. Oferty do „Dnia Bydgoskiego” pod nr. A.B. 100.

REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO

W środę, dn. 24 bm. o godz. 20-tej
„TANIA SRODA”
 nieodwoł. ostatni raz!
„Rigoletto”
 Opera w 4 akt. Verdi'ego z wyst. gość. K. Czernieckiego i J. Hoppe. Ceny najniższe od 0,30 do 2,80.

W czwartek, dn. 25 bm o godz. 20-tej
PREMIERA
„Wynalazca”
 Sztuka w 3 aktach N. Jezierskiego. Ceny do połowy niższe.

W piątek, dnia 26 bm teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 27 bm. o godz. 20-tej
„Wynalazca”
 Sztuka w 3 aktach N. Jezierskiego. Ceny do połowy niższe.

KWIT ABONAMENIOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, na wrzesień 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

Kwit pocztowy
 Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski” za mies. wrzesień 1932 r. potwierdzam.

dnia _____

*) Nieciosowa przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, na miesiąc wrzesień 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

Kwit pocztowy
 Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski” za mies. wrzesień 1932 r. potwierdzam.

dnia _____

*) Nieciosowa przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

O palmę pierwszeństwa w lotnictwie

Nasi piloci na czele chelauge'u

Rzym, 24. 8. (PAT.). Uczestnicy międzynarodowych zawodów samolotów turystycznych wystartowali wczoraj rano z Rzymu. Zawodnicy podzielili się na 9 grup, wyruszając kolejno w 5-minutowych odstępach. Kapitan Orliński wystartował o godz. 6, Bajan o godz. 6.10, Żwirko — 6.15, Karpiński — 6.35, Gedgond 6.35.

Lizbona, 24. 8. (PAT.). W Alverca około Lizbony wylądował wczoraj o godz. 8 wieczorem samolot polskiej konstrukcji pilotowany przez kpt. Kuziana. Samolot przybył do Madrytu, pokonując tę przestrzeń w ciągu 2 godzin. Pilotowi polskiemu zgotowano na lotnisku serdeczne przyjęcie.

Paryż, 24. 8. (PAT.). Uczestnicy międzynarodowych zawodów samolotów turystycznych przybyli wczoraj do Cannes. Pierwszy przybył o godz. 11.10 Niemiec Seideman przed swym rodakiem Massenbachem i Włochem Oclombo. Jako 11-ty kolei nadleciał o godz. 12.30 por. Żwirko, jako 13-ty Karpiński. W Cannes wycofali się z raidu włoscy piloci Angeli, którego aparat uległ uszkodzeniu (oderwanie się skrzydła), Lombardi Viazzo i Stopani.

Do Lionu pierwszy przybył o godz. 12.58 Seideman, drugi o godz. 13.40 Massenbach, o godz. 13.41 Colombo.

Paryż, 24. 8. (PAT.). Wczoraj o godz. 19.50 na tutejszym lotnisku wylądował jako pierwszy lotnik, biorący udział w międzynarodowych zawodach samolotów turystycznych Niemiec Seideman.

Włosi wycofali się z raidu

Paryż, 24. 8. (PAT.). Agencja Havasa donosi z Rzymu: Włoski minister lotnictwa polecił lotnikom, biorącym udział w europejskim locie okrężnym samolotów turystycznych wycofać się z zawodów. Decyzja ta została powzięta na skutek wypadków, jakim ulegają

samoloty włoskie. Jak wiadomo, aparat lotnika Susteri spadł w Elbenga. Pilot zdołał się uratować przy pomocy spadochronu, towarzyszący mu poniósł śmierć. Wczoraj rano taki sam wypadek wydarzył się lotnikowi włoskiemu de Angeli, który jednak zdołał jeszcze szczęśliwie lądować. Istnieje przypuszczenie, że

wypadki te spowodowane zostały konstrukcyjną wadą samolotów. Włoski minister lotnictwa polecił generałowi Taccini, komendantowi strefy lotniczej w Medjolanie bezwzględnie przeprowadzenie śledztwa. Typ samolotów włoskich, biorących udział w raidzie został niedawno zakwalifikowany.

Nota p. Komisarza Generalnego Rzplitej w Gdańsku

w sprawie napadu hitlerowców na obywateli polskich

Komisarz Generalny Rzplitej w Gdańsku wystosował do senatu gdańskiego pismo w sprawie napadu hitlerowców na obywatela polskiego Lejzora Grünbauma, który dn. 11 bm. przechodził z dwoma kolegami braćmi Frydman przez jedną z ulic i napotkał trzech osobników w ubraniach cywilnych z odznakami hitlerowskimi. Jeden z hitlerowców przystąpił do Grünbau-

ma i bez żadnego powodu uderzył go kilkakrotnie w twarz. Bracia Frydman uciekli przed napastnikami. Napadnięty powiadomił policję, która spisała protokół. Dotychczas napastników nie wykryto. Powyższy fakt podany został do wiadomości senatu jako nowy dowód napadów hitlerowskich, dokonywanych na obywateli polskich w Gdańsku.

Zapas złota w Banku Polskim wzrósł znacznie

Warszawa, 24. 8. (PAT.). Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę sierpnia wykazuje zapas złota 476.125.000 zł., tj. o 510.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zwiększyły się o 1.176.000 zł. do sumy 46.401.000 zł. Również nie zaliczone do pokrycia wzrosły o 3.277.000 zł. do sumy 104.912.000 zł. Portfel wekslowy spadł o 10.907.000 zł. i wynosi 648.187.000 zł. Stan pożyczek zastawowych zmniejszył się o 1.025.000 zł. do 120.648.000 zł. Inne aktywa wynoszą 138.830.000 zł., tj. o

3.933.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 29.323.000 zł. do 192.627.000 zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 34.152.000 zł. do 1.034.172.000 zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38,81 proc., pokrycie kruszcowo-walutowe wynosi 42,59 proc., wreszcie pokrycie złotem samego obiegu biletów wynosi 46,04 proc. Stopa dyskontowa 7 i pół, lombardowa 8 i pół.

Drugi lot w stratosferę udał się doskonale

Bruksela, 24. 8. (PAT.). Prof. Cosyns, który powrócił do Brukseli po dokonaniu wraz z prof. Piccardem locie do stratosfery, zabrał się natychmiast do badania nad doświadczeniami, zrobionymi w czasie lotu. Oświadczył on, że nieprawdą jest, jakoby aparaty miały być

potluczone w czasie lądowania balonu. Wszystkie aparaty do doświadczeń znajdują się w najlepszym stanie. Uczony zapowiedział, że dla określenia rezultatów lotu potrzeba będzie około miesiąca.

Z teki karykaturzysty



Mama Germanja: — Jedno jest jasne: w ten sposób nie rusze z miejsca...

Drugi dzień międzynarodowych mistrzostw w tenisie

Warszawa, 24. 8. (PAT.). W drugim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski rozegrano na kortach Legii następujące spotkania: W grze pojedynczej pań Jędrzejowska wygrała łatwo z Grabczewską 6:1, 6:1, a Volkmerówna zwyciężyła Lilpopównę 6:2, 6:0.

W grze pojedynczej panów Maks Stolarów odniósł zwycięstwo nad Altschuler w czterech setach 6:1, 4:6, 6:4, 7:5. Popławski wygrał z Tarłowskim 6:2, 4:6, 6:2, 6:8, 8:6. Hebda wyeliminował Kruczkiewicz 6:0, 6:0, 6:2. Wreszcie Tłoczyński pokonał Marszewskiego 6:2, 6:3, 6:1.

W grze podwójnej panów para Tłoczyński, Maks Stolarów zwyciężyła parę Majewski, Kruczkiewicz 6:2, 6:2, 6:4.

Mecz pomiędzy Jerzym Stolarowem i Czechem Kleinem został przerwany po dwóch setach z powodu ciemności. Dotychczasowy wynik 5:7, 8:2. Z rozmaitych powodów goście zagraniczni nie mogli jeszcze przybyć w wtorek rano i przybyli dopiero wieczorem. Tenisistka Barbier odwołała swój przyjazd z powodu nadwyrężenia nogi w czasie zawodów w Szwajcarii.

Okradzenie „króla“

Tarnowskie Góry, 24. 8. (PAT.). Ubiegłej nocy do króla cyganów Michała Kwieka, obozującego od pewnego czasu w Tarnowskich Górach, wtargnęło trzech cyganów, którzy sterorynowali żonę króla rewolwerami i zrabowali 25 dukatów, wartości 2.000 zł. Napastnicy po napadzie odjechali w kierunku Krakowa.

Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Pani Prezydent. Mościckiej w Moskwie

Moskwa, 24. 8. (PAT.). W kościele polskim śś. Piotra i Pawła w Moskwie odbyło się nabożeństwo za duszę s. p. Michaliny Mościckiej, małżonki p. Prezydenta Rzplitej. Na nabożeństwie obecni byli członkowie i urzędnicy poselstwa polskiego oraz przedstawiciele kolonji polskiej.

„Święto zwycięstwa oręża polskiego“ w Chicago

Chicago, 24. 8. (PAT.). Odbyła się tu olbrzymia manifestacja polska pod nazwą „Święta zwycięstwa oręża polskiego“. Celem tej manifestacji było upamiętnienie i uczczenie bitwy pod Warszawą, wymarsz kadrowki i powstanie armji polskiej. Stadjon, obejmujący 25.000 miejsc był całkowicie wypełniony. Odczytane zostały orędzie prezydenta Hoovera oraz list p. ministra Zaleskiego. Publiczność z ogromnym entuzjazmem witała polską drużynę olimpijską, która była obecna na obchodzie.

Znaczny spadek bezrobocia

Warszawa, 24. 8. (PAT.). Według danych Państw. Urzędów Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych na terenie całego państwa na dzień 20 b. m. wynosiła 196.692 osób, co stanowi spadek w porównaniu z poprzednim tygodniem sprawozdawczym o 9.028 osób.

„Dar Pomorza“ w Dover

Warszawa, 24. 8. (PAT.) Statek Państw. Szkoły Morskiej „Dar Pomorza“ udał się w dalszą podróż do Stavangeru w Norwegji, skąd w drugiej połowie września nastąpi powrót do Gdyni. Depesza kapitana statku donosi, że na statku wszystko jest w porządku.

Z Sydney wprost do Gdyni

Wetna australijska dla przemysłu polskiego

Sydney, 24. 8. (PAT.) Statkiem „Chemnitz“ wysłano 156 bal wetny australijskiej wprost do Gdyni. Jest to pierwszy bezpośredni większy ładunek wetny australijskiej do Polski.

Holandia nie chce gości bolszewików

Moskwa, 24. 8. (PAT.). Delegacja ZSRR na kongres antywojenny w Amsterdamie nie otrzymała wizy wjazdowej do Holandji. Delegacja wystąpiła w tej sprawie z listem protestującym, skierowanym do Romaine Rolanda i H. Barbusa.

„Heine medina“ na Pomorzu Pruskim

Piła, 24. 8. (PAT.). Panująca od pewnego czasu w Piile „heine medina“ (paraliż dziecięcy), która spowodowała tu 5 wypadków śmiertelnych na 14 zachorowań, zmusiła władze sanitarne do zamknięcia szkół na przeciąg 2 tygodni i rozszerzenia się wzdłuż całego pogranicza. Obecnie zanotowano objawy tej choroby w powiecie bytowski i lęborskim na Pomorzu Pruskim.

196 godzin w powietrzu

Londyn, 24. 8. (PAT.). Z Curtissfield donoszą, że dwie lotniczki amerykańskie Marilis i Thaden wylądowały po 196 godzinnym locie, bijąc w ten sposób o 73 godziny rekord kobiecy wytrzymałości.

Zaopatrywanie samolotu w benzynę i żywność odbywało się w powietrzu.

Ogłoszenia: wiersz millm. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Z ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Górnku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobroszański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann,
Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiesz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawalkowski
Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanaob, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawstwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“,
„Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“, „Dzień Kujawski“
Nakładem i czczeniem Pomorskiej Drukarni Rotniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
oraz pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-
kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w admini-
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 za
miesięcznie 3,09 zł